Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Dziś 16 stron i „Panorama“ w objętości 12 stron.

REPUBLIKA

ROK III. | ŁÓDŹ, NIEDZIELA 26 KWIETNIA 1925 r. | NUMER POJEDYNCZY 25 GROSZY | № 113

REDAKCJA i ADMINISTRACJA, PIOTRKOWSKA 49. GODZINY PRZYJĘĆ REDAKCJI 6—7 POPOŁUDNIU | WYDANIE PORANNE. | TELEFONY REDAKCJI: 27-24, 36-43, 36-44. TELEFON ADMINISTRACJI 22-14.



Caillaux, minister finansów, główny objekt ataku prawicy francuskiej.

Liczba bezrobotnych się zmniejsza

w każdym razie w P. A. T....

Polska Agencja Telegraficzna.

Warszawa, 25 kwietnia.

Liczba bezrobotnych już od wielu tygodni stale się zmniejsza. Według informacji państwowych urzędów pośrednictwa pracy ostatnie tygodniowe sprawozdanie z rynku pracy w okresie od 11 do 18 kwietnia r. b. wykazuje ogólną przybliżoną liczbę 181.320 bezrobotnych W stosunku do poprzedniego tygodnia liczba ta spadła o 390 osób przyczem zaznaczyć należy, że największą liczbę bezrobotnych zatrudniono w województwie śląskim, gdzie na terenie państwowego urzędu pośrednictwa pracy Cieszyn cementownia w Goleszowie przyjęła do pracy około 200 robotników. Zmniejszyło się również bez robocie w Toruniu, Grudziądzu, Kościerzynie, Lesznie, Płocku i Tarnopolu.

Trup w walizie.

Znaleziona na polach ręka bezwarunkowo była częścią tułowia, znalezionego w walizie.

Warsz, kor. „Republiki" telefonuje:

Znaleziona wczoraj na polach pod wsią Henryków ręka kobieca jak już ustaliły obecnie władze, jest bezwarunkowo częścią tułowia, znalezionego w walizie. Wszystkie dotychczasowe badania znalezionych części, a więc uda, wyłowionego w Wiśle, jak i ostatnio ręki stwierdzają, że cięcia były dokonywane nie toporem, lecz narzędziami w rodzaju noża lub specjalnych przyrządów do krajania.

Niezwykle charakterystyczną jest okoliczność, że części zwłok znaleziono na Pradze, a w każdym razie po prawej stronie Wisły. Z pośród rozmaitych domysłów jeden zaczyna nabierać wiele prawdopodobieństwa, a mianowicie, że ofiara zbrodni musiała przypadkowo tylko być zabita, znalazłszy się w pewnem środowisku i że pośredni sprawcy jej śmierci, obawiając się odpowiedzialności i nie wiedząc, w jaki sposób pozbyć się zwłok zmarłej, poćwiartowali je rozrzucając drobniejsze części w rozmaitych miejscach, zaś największą część bojąc się porzucić gdziekolwiek, by to nie zwróciło czyjejś uwagi, złożyli na dworcu.

„Przemawiał dziad do obrazu,

obraz na to ani słowa“—takie było wczoraj posiedzenie Sejmu.

Obrady przy absolutnie pustej izbie. — Ostra krytyka stosunków kresowych.—6 tysięcy kajdanków. — Korupcja szerzy się zastraszająco.—Kartel naftowy, b. min. Szydłowski i 140 tys. złotych.

(Specjalna służba parlamentarna „Republiki“).

Sprawozdawca parlamentarny „Republiki'ł telefonuje:

Dalsza dyskusja generalna nad budżetem na rok 1925, która wypełniła wczorajszy dzień w sejmie, nie różniła się w charakterze od pierwszego dnia debaty. Na sali przeraźliwe pustki. Marszałek zupełnie niema roboty. Całość zaczyna do złudzenia przypominać kosztowny, a zbyteczny senat. Chwilami panuje taki nastrój, że nasuwa się pytanie, czy przynajmniej mówca jest na sali. A przecież padają z trybuny słowa mocne, przecież dowiadujemy się ciekawych, wesołych i okropnych szczegółów. Ale co to obchodzi posłów? Wolą, niby żaki szkolne, wagarować, lub w najlepszym razie siedzieć na wszelki wypadek w bufecie.

Na ławach rządowych siedzi premjer i minister sprawiedliwości, pantomimicz nie reagując na uderzające w nich gorzkie słowa oskarżenia i potępienia. Od czasu do czasu zjawia się na kilka minut p. Thugutt, ale go widocznie to wszystko nie obchodzi i nie bawi, bo posłucha, czego się podjął i nie wykonał i idzie robić politykę do kuluarów lub do bezpartyjnego stołu. I w takiej atmosferze lenistwa i negacji parlamentaryzmu rozgrywa się batalja o najpierwszą konieczność państwową, czynione są na podstawie cyfr budżetu, porachunki z rządem za czas ubiegły.

Groch o ścianę.

Naogół oskarżenia mówców dotyczą skandalicznej administracji na kresach wschodnich. Zarówno przedstawiciele tamtejszej ludności, Wasyńczuk (ukrainiec) i Taraszkiewicz (białorusin), jak przedstawiciele lewicy chłopskiej, Bryl i Fiderkiewicz, (Niez. Partja Chłopska) a wreszcie Skrzypa (komunista) przytacza ją niezliczone ilości faktów, wskazujących że źle się dzieje na wschodniej rubieży Rzplitej.

Gdy pos. Wasyńczukowi słabnie głos, a na prawicy krzyczy jedyny obecny poseł „głośniej", mówca odpowiada mu: „Choćbym nie wiem jak krzyczał, wy i tak pozostaniecie głusi na krzywdy biedaków"!

„Kanaljo i bydlaku!“

Poseł Taraszkiewicz krytykuje politykę kresową naogół rzeczowo i spokojnie, a unosi się jedynie, gdy przechodzi do ustawodawstwa, oświadczając, że ustawy na kresach są parawanem, za którym morduje się cało narody. (Pos. Wasyńczuk: Haniebna masakra!) Na kresach, twierdzi mówca, dopuszczano się stosowania tortur, wyrywano paznogcie, obcinano kobietom piersi. W tem miejscu na lewicy odzywają się głosy: „Co minister na to? Siedzi i milczy! Minister to drugi Muraszko!“ Na prawicy dwóch posłów. Jeden woła: „To wszystko fałsz i obłuda!“, drugi, ograniczony demagog, krzyczy: „Mało tego!“ Poseł Wojewódzki daje mu słuszną, acz nieparlamentarną odprawę: „Mało ci tego, ty kanaljo, bydlaku?“, za co zostaje przywołany do porządku.

Niebawem ma miejsce druga awantura. Pos. Taraszkiewicz, krytykując wymiar sprawiedliwości na kresach, powiada: „Do prowokacyjnych sądów nie mamy nietylko zaufania, ale nawet szacunku!“ Pos. Wasyńczuk, wtórując mu, woła: „Do sądów zaborców nie można mieć zaufania!“, za co zostaje również przywołany do porządku.

PRZEŚLADOWANIA RADYKAŁÓW

Pos. Fiderkiewicz opisuje prześladowania, jakim podlegają radykalni chłopi i krytykuje ostro politykę podatkową rządu, który cały ciężar zwala na barki klasy pracującej. Przytacza przytem, że ostatnio zakupiono 6 tysięcy kajdanków ale dla politycznych przeciwników, bo złodzieje chodzą po Polsce bezkarnie.

Pos. Skrzypa, jak na komunistę, skrzypił dość łagodnie, wyjąwszy moment, gdy oświadczył, że sprawiedliwość dziejowa nakazuje, aby ziemie ukraińskie i białoruskie oderwały się od Polski. Nie został nawet za to skarcony, bowiem na sali podczas jego przemówienia było zaledwie 5 posłów.

Wogóle z przemówień wynikało, że misja p. Thugutta jeszcze niewiele zdziałała i ludności kresowej zbawienia nie przyniosła.

Wrzody korupcyjne.

Ale wrzód kresowy nie był jedyną czerwoną nitką na szarem tle pustej izby. Z przemówienia pos. Bryla okazało się, że mamy bliższe ciału rdzennemu wrzody korupcyjne. Oto omawiając ściąganie podatku majątkowego pos. Bryl oświadczył, że wszęto wielką akcję aby ten podatek utrącić. W grudniu jeszcze premjer Grabski przyrzekł, że na następne posiedzenie rady ministrów wniesie projekt o zabieraniu gruntów i akcji na poczet niewpłaconego podatku. Od tego czasu niejedno już było posiedzenie rady ministrów, ale projekt gdzieś zniknął. A słysząc, kontynuował pos. Bryl, jak pos. Głąbiński mówił wczoraj tak ładnie, podczas gdy kilka miesięcy temu srożył się na p. Grabskiego, obawiam się, czy aby cały projekt nie został przehandlowany na poparcie prawicy.

Tajemnica 140,000 złotych

Następnie mówca, krytykując drożyznę nafty, oświadczył, że są posłowie, oszuści polityczni, którzy pomogli do utworzenia kartelu naftowego. W odpowiedzi na ten zarzut jakiś nieuświadomiony piastuszek wyrwał się z zapytaniem: „Jacy posłowie?“ W następnej chwili gorzko żałował nierozważnego pytania, bowiem pos. Bryl odparł: „Poseł Szydłowski“ (Piast), były minister przemysłu i handlu w rządzie chjeno-piasta, wziął od kartelu naftowego 140 tysięcy złotych“. Na lewicy rozległy się okrzyki „Hańba“, a pos. Wyrzykowski dowcipnie zauważył: „To są nowe sposoby parlamentaryzowania rządu!“

Z kolei rzeczy pos. Bryl dowodził, że popieranie przemysłu jest nonsensem wobec tego, że wieś zbiedniała i przestała być konsumentem. Wreszcie mówca poruszył również bolączki kresowe, podkreślając, że chaosowi na kresach patronuje tryumwiwat, złożony z pp. Thugutta i Ratajskiego, do których przyłączył się ostatnio trzeci mędrzec wschodu, p. Stanisław Grabski.

Porachunki partyjne.

Oczywista, że konkluzją całego przemówienia było odmówienie gabinetowi poparcia.

Z pozostałych mów warto jedynie wspomnieć o pos. Chądzyńskim (NPR.), który nietyle krytykował budżet, ile załatwiał porachunki z socjalistami. Leader enpeerowców mścił się za to, że pos Barlicki zaatakował wczoraj wiceministra pracy, p. Jankowskiego, męża zaufania NPR. Odparował atak na swego człowieka, dowodząc, że odpowiedzialnym jest min. Sokal, który był kandydatem PPS, i jest de facto utajonym udziałem socjalistów w rządzie. Oświadczenie to spotkało się oczywiście ze sprzeciwem kilku „maruderów“ pepesowskich, obecnych widocznie przypadkowo na sali.

Pozatem opowiadał jeszcze rozmaite rzeczy pos. Kwiatkowski (chadecja), ale z treści jego przemówienia p. Korfanty nie może być dumny. Powtarzał stare, wszystkim znane konomaty gospodarcze, wyciągając z nich całkiem naiwne wnioski.

Dalszy ciąg przekonywania pustych foteli poselskich w poniedziałek o 10 rano. Na pierwszy ogień idzie budżet p. Stanisława Grabskiego, chwilowego specjalisty od wyznań publicznych i oświecenia religijnego.

W GDAŃSKU O UMOWIE CZESKO-POLSKIEJ.

Gdańsk, 25 kwietnia.

„Danziger Zeitung" podkreśla, iż pobyt ministra Benesza w Warszawie posiada doniosłe znaczenie polityczne.

„Gdy chodzi tylko o podpisanie traktatu gospodarczego, czy prawnego, — stwierdza dziennik — wystarczyłby minister przemysłu i handlu, jeśli jednak do Warszawy przybył minister spraw zagranicznych, chodzi widocznie o sprawy ważniejsze'.

KINO-TEATR
Reduta
Narutowicza 20.
Początek o 3 popoł. Ostatni seans o 10-ej wiecz.

Jeszcze tylko kilka dni! Jeszcze tylko kilka dni!
Potężny film sensacyjny przeróbka znakomitej powieści „La maison du mystére"
GOLGOTA UCZCIWEJ KOBIETY
w roli głównej **Iwan Mozżuchin**
obraz ten stanowi szczyt francuskiej produkcji i był demonstrowany w Paryżu w 152 kinoteatrach w przeciągu kilku miesięcy bez przerwy.

Dziś wybory w Niemczech.

Agitacja wyborcza przybrała olbrzymie rozmiary.

Cały Berlin tonie w powodzi flag. — Schwarz-weiss-rot i schwarz-rot-gold.— Oszustwa wyborcze hakaty.—Walka wre nawet w rodzinie.—Zwycięstwo Marxa jest zapewnione.

(Radjotelegram własny „Republiki" od naszego berlińskiego korespondenta).

Berlin, 25 kwietnia.

W ciągu dna wczorajszego całe Niemcy przedstawiały jeden wielki obóz walki przedwyborczej, która co do zaciekłości swojej przewyższała znacznie walkę podczas pierwszego głosowania i zbliżała się niemal do słynnych wzorów amerykańskich. Obaj kandydaci na prezydenta Niemiec usunęli się już od akcji. Dziś urzędowo Hindenburg wyjechał z Hannoweru do majątku swej rodziny, położonego pod tem miastem.

Marx przebywa w Ludwigshafen, gdzie jutro, (w niedzielę punktualnie o godz. 8-ej zrana wrzuci swój głos na siebie samego do urny wyborczej. Hindenburg oświadczył swym przyjaciołom politycznym, że głosu wcale nie odda, gdyż nie uważa za właściwe głosowanie na siebie.

Walka wyborcza odbywa się jawnie przy pomocy flag, któremi literalnie zarzucone są całe Niemcy. Fabryki chorągwi otrzymały niesłychane zamówienia na miljony barw czarno-czerwono-złotych (republikańskie) i czarno-biało-czerwonych (cesarskie Hindenburga). Przez całą noc jeszcze pracować będą wszyscy robotnicy. W dnia wyborów (tj. dziś przyp. redakcji) rzuci się na kraj, niesłychaną masę flag. W Berlinie flagami udekorowane są wszystkie domy. Z każdego okna zwisają barwy jednego lub drugiego obozu. Właściciele wielu domów wywiesili flagi na czteropiętrowych kamienicach, zwisające aż do samej ziemi. W następujących dzielnicach Berlina przeważają barwy Hindenburga, Friedenwald, Steglitz, Lichterfelde i Tempelhof. W dzielnicach robotniczych wschodnich i północnych oraz w Wilhersdorfie i Charlottenburgu przeważają znakomicie flagi republikańskie. Centrum miasta udekorowane jest różnokolorowemi chorągwiami.

Zwolennicy Hindenburga używają często podstępnych metod agitacyjnych: dziś z rana pojawiły się na wielu domach sfałszowane plakaty urzędowe, na których wpoprzek czerwoną farbą wydrukowane były słowa: „Wählt Hindenburg". Na żądanie demokratów policja przystąpiła do zrywania oszukańczych plakatów wyborczych.

Na ulicy odbywają się wiece pod gołym niebem. Ulice przepełnione są tłumami. W centrum miasta płonie tysiące wyborczych reklam świetlnych. Agitatorzy rozdawają miljony ulotek agitacyjnych. Należy przypuszczać, że procent głosujących będzie kolosalny, gdyż walka wyborcza przeniosła się z terenu politycznego na grunt prywatny, a nawet rodzimy.

Do Berlina zjechało mnóstwo korespondentów prasy zagranicznej. Między innemi przybyły specjalne samoloty wielkich dzienników londyńskich.

W dniu dzisiejszym (w niedzielę) o godzinie 9-ej wieczorem wszystkie nadawcze radjostacje niemieckie rozpoczną nadawanie częściowych rezultatów wyborczych.

Ponieważ różnica głosów pomiędzy Hindenburgiem a Marxem nie przekroczy prawdopodobnie 2 milj., przeto ostatecznego obliczenia głosów należy się spodziewać dopiero w nocy z niedzieli na poniedziałek około godziny 4-ej.

Dziś już nie ulega kwestji, że zwycięży Marx. H. Z.

KREW NA ULICACH.

Agencja Wschodnia.

Berlin, 25 kwietnia.

Dziś w południe w czasie demonstracji politycznych został zastrzelony członek związku republikańskiego, i kilku ciężko rannych przez zwolenników Hitlera. Z tego powodu prezydent policji wydał zarządzenia nadzwyczajne, obawiając się poważnych zaburzeń w ciągu niedzieli. W sobotę w południe i wieczorem dochodziły z różnych punktów miasta wieści o starciach między zwolennikami Hindenburga i Marxa. Walka wyborcza osiągnęła niezwykły stopień naprężenia.

PRZEWIDYWANIE REZULTATÓW.

Agencja Wschodnia.

Berlin, 25 kwietnia.

Agitacja wyborcza przeszła wszelkie oczekiwania. Jest powszechnie wiadomem, że ilość głosujących będzie o wiele większa, niż przy pierwszych wyborach. Ogólna liczba upoważnionych do głosowania wynosi mniej więcej 40 miljonów, przy ostatnich wyborach głosowało 29 miljonów, czyli że około 10 miljonów wyborców wstrzymało się od głosowania. Według obliczeń optymistów przy obecnych wyborach będzie głosowało prawdopodobnie o 4 miljony więcej. Wszelkie przewidywania co do rezultatu są narazie całkiem niepewne. Nawet przewidując naturalnie wybór Marksa, obliczają, że Marks otrzyma 14, tys. 750 głosów, Hindenburga zaś 14 tys. 150. Obliczenia te wskazują na jakich kruchych podstawach oparte są wszelkie przewidywania.

Polacy i czesi.

W Paryżu na bankiecie przemawiał p. Hołówko z P.P.S., podczas gdy stronnictwo jego w Polsce ostro zwalcza nowy układ.

Polska Agencja Telegraficzna.

Paryż, 25 kwietnia.

Z okazji wizyty ministra Benesza w Warszawie oraz podpisania układu handlowego i arbitrażowego pomiędzy Polską i Czechosłowacją, polskie biuro prasowe w Paryżu urządziło bankiet na cześć przedstawicieli prasy Czechosłowacji i Polski. W bankiecie uczestniczyło około 40 korespondentów ważniejszych dzienników obu krajów, m. in. bawiący w przejeździe w Paryżu redaktor „Robotnika", Hołówko, oraz członkowie korpusu dyplomatycznego, ze strony czechosłowackiej, radca legacyjny, Krle, attache prasowy, Tepl, ze strony polskiej pierwszy sekretarz ambasady, Poninski oraz drugi sekretarz ambasady Szimiczek.

W czasie bankietu wygłosili przemówienia szef polskiego biura prasowego Szpotański, pierwszy sekretarz ambasady, Poniński, radca legacyjny poselstwa czeskiego, Krle, Paweł Kleczkowski, w imieniu związku korespondentów polskich w Paryżu oraz korespondent „Robotnika" Hieronimko: Zebrani przyjęli powyższe przemówienia gorącemi oklaskami, ujawniając w ten sposób pełne serdeczności i sympatji wzajemne uczucia, które ożywiały przedstawicieli prasy obu krajów.

Zatarg bułgarsko-jugosłowiański.

Zamach w Sofji mógł być dziełem partji chłopskiej, która chce obalić tron Koburgów, zaś rząd królewski twierdzi, że zbrodni dopuścili się komuniści.

Białogród, 25 kwietnia.

Polska Agencja Telegraficzna.

W celu uniknięcia ewentualnych konfliktów z Bułgarją, rząd królestwa S.H.S. zarządził przetransportowanie emigrantów bułgarskich, którzy obecnie są skoncentrowani w Niszu, do wnętrza kraju.

Nowy zamach w Bułgarji

Agencja Wschodnia.

Paryż, 25 kwietnia.

Ze Sofji donoszą, iż odbył się tam nowy zamach komunistyczny.

W Klewnie nieznani sprawcy podpalili gmach urzędu gminnego, oraz gmachy teatru i biblioteki miejskiej. Dzięki energicznej akcji ratunkowej urząd gminny i bibliotekę udało się uratować, natomiast teatr spłonął doszczętnie.

Policja wpadła na ślad sprawców i posiada w rękach dowody, stwierdzające ich przynależność do bojówki komunistycznej.

Sołdateska hula.

Polska Agencja Telegraficzna.

Wiedeń, 25 kwietnia.

Z Sofji, donoszą, że wśród osób zabitych w związku z ostatniemi zamachami, znajdować się ma również Józef Herbt, jeden z najbardziej znanych dziennikarzy w Bułgarji, który w czasie wojny był szefem biura prasowego rządu.

W dwa dni po zamachu w katedrze miał przybyć do Herbta oficer z patrolem wojskowym i oświadczyć mu, że go aresztuje. Kiedy Herbt zaprotestował przeciwko temu, oficer dobył rewolwer i zastrzelił go.

POŻAR W PLEWNIE.

Polska Agencja Telegraficzna.

Sofja, 25 kwietnia.

W Plewnie spłonął wczoraj wieczorem gmach gimnazjum i położone w pobliżu teatr i biblioteka miejska. Śledztwo wykazało, że pożar był dziełem spiskowców agrarjuszy komunistycznych. Przedsięwzięte liczne aresztowania.

Tylko knutem.

Polska Agencja Telegraficzna.

Sofja, 25 kwietnia.

Rząd złożył w Sobraniu projekt ustawy, dotyczącej nowej poprawki do ustawy o ochronie państwa oraz zaostrzającej kary, przewidziane za współudział z terorystami i spiskowcami oraz za ich ukrywanie.

Projekt ustawy w sprawie otwarcia kredytu w wysokości 10 miljonów lewów na pomoc dla rodzin ofiar zamachu będzie natychmiast przedstawiony sobraniu. Zasiłki będą udzielone rodzinom zabitych oraz rannych.

Nie wszyscy wiedzą...
że jednak tylko najlepiej i najtaniej u
„H. PETRI" Piotrkowska 46
fotografować się można
3 Pocztówki cała figura **2 zł.**
1 Foto-Portret 40|50 cm. cała figura **10 zł.**

TYDZIEŃ RZEMIOSŁA POLSKIEGO w ŁODZI
Dziś o godz. 5-ej po poł. **poświęcenie Kamienia Węgielnego**
pod nowe gmachy Szkoły Rzemiosł — Wodna 34.
Dziś i przez cały następny tydzień Kwesta na rozbudowę tejże Szkoły.
ROZBUDUJMY SZKOŁĘ RZEMIOSŁ!

WAŻNE DLA FILATELISTÓW.

Polska Agencja Telegraficzna.

Warszawa, 25 kwietnia.

Generalna dyrekcja poczt i telegrafów donosi, że we wszystkich urzędach pocztowych w państwie można nabywać znaczki pocztowe z nadrukiem „Na skarb".

Nr. 113. **REPUBLIKA** 26 kwietnia 1925

Może już niedługo i niedaleko...

Ostatnie oświadczenie p. premjera Grabskiego w związku z podwyższeniem opłat za paszporty zagraniczne oraz trwająca właśnie dyskusja budżetowa w Sejmie świadczą niepomyślnie o naszej sytuacji finansowo - gospodarczej. Następuje to, co przewidywaliśmy, przed czem ostrzegaliśmy przed rokiem, gdy panował jednolity entuzjazm w całym nieomal kraju, entuzjazm walutowej sanacji. Nagły wstrząs organizmu ekonomicznego, spowodowany przejściem od pieniądza bezwartościowego do czystego złota okazał się fatalny. W pierwszej chwili nastąpiła przejściowa ulga, jak po oszałamiającym narkotyku, ale wkrótce wróciły ciężkie bóle przesilenia gospodarczego, bezrobocia i drożyzny.

Od miesiąca ogarnął nas znów jakiś trwożliwy nastrój. Co będzie? Tak jak jest, trwać nie może. Urzędowy optymizm nie zadawalnia nikogo. Sanacja dokonana została kosztem olbrzymich ofiar podatkowych całego społeczeństwa, ofiar najczęściej ponad siły. Sanacja została, że tak powiemy, skrojona na miarę opuchniętego przez inflację organizmu produkcji, który pasożytował na marce. Kiedy znikła sztuczna napęczniałość, okazało się nagle, że żadną miarą nie można liczyć na preliminowaną wydajność podatkową społeczeństwa. Odpadła cała masa zrujnowanych płatników i zlikwidowanych przedsiębiorstw. Trzeba było bardziej jeszcze nacisnąć śrubę podatkową tam, gdzie dało się jeszcze wydostać pewien nadmiar. Co będzie dalej? Śruby nie można przykręcać do nieskończoności, bo nadejdzie chwila, gdy zetrze ona gwint i stanie się bezużyteczną.

Dziwnym zbiegiem okoliczności zaostrzenie sytuacji naszej pokrywa się nieomal z momentem uzyskania pożyczki amerykańskiej. Staraliśmy się o nią długo. Robiono jej kolosalną reklamę w opinji polskiej. Miała być ostatecznym środkiem, gwarantującym zbawienie, ukoronowaniem wielkiego dzieła sanacji p. Grabskiego, po którym miało nastąpić owocne żniwo naszej produkcji. Tymczasem stała się gdzieś kroplą w morzu. Okazało się, o czym niejednokrotnie uprzedzaliśmy, że pożyczka zamorska może pokrzepić i umocnić skarb i gospodarkę, ale żadną miarą nie będzie tym uniwersalnym środkiem leczniczym, który uzdrawia wszystko, jak za dotknięciem różdżki czarodziejskiej. Państwo nigdy nie może otrzymać sum tak wielkich, aby wystarczyły do obrotu całego społeczeństwa. Raczej pracujące społeczeństwo samo musi zdobyć sobie kredyt prywatny, a kredyt ten można otrzymać wtedy, gdy rząd i polityka dają gwarancję absolutnego spokoju w kraju, pewności i ciągłości wytwarzania. Kapitałów obcych, które spłynąć miały na nas obfitą strugą po uzyskaniu pożyczki amerykańskiej jakoś nie widać. Niekiedy wydaje się nawet, jakgdyby rząd nie zdawał sobie sprawy z całej wagi ich przyciągnięcia. W jednej z gazet wyczytaliśmy ostatnio dwa komunikaty rządowe: jeden o ulgach podatkowych dla zagranicznego kapitału, drugi o zakazie nabywania w Polsce akcji przez kapitał obcy. Jak to należy rozumieć i jak zrozumieją zestawienie tych rozporządzeń ci, na których dolary, funty i franki z takim upragnieniem oczekuje nasz bezkrwisty, niedożywiony, zamordowany organizm państwowy?..

Trzeba powiedzieć objektywnie, że nie cały ciężar winy spada na rząd. Część jej przypisać należy warunkom zgoła zewnętrznym. Podniesienie sprawy granic zachodnich Polski oddziałało odstraszająco na wierzycieli zagranicznych. Obawiają się wojny dziś, czy za lat kilka lub kilkanaście. Kapitał inwestycyjny boi się, jak ognia, niepokojów, rewolucji i wojny.

Wystawienie Hindenburga, jako kandydata na prezydenta Niemiec, jest dla nas faktem równie niepomyślnym. Bojowy szowinizm niemiecki może rozpętać nową burzę w Europie, która z pewnością ogarnęłaby i Polskę. Chroniczne małe nieporozumienia z Rosją z pewnością nie oddiaływują dobrze na nasz kredyt.

W tak przykrej i skomplikowanej sytuacji trzeba być niezwykle ostrożnym i oględnym. Jedno słowo może niekiedy przekreślić owoce długiej, planowej pracy. Takie słowo padło np.: z ust p. min. Sikorskiego w wywiadzie z paryskim „Matinem". Armja jest potrzebna, silna i dobrze zorganizowana, ale w obecnej chwili na terenie międzynarodowym nie należy się nią zbytnio popisywać! Są okresy w życiu narodów, gdy wygodniej jest chwalić się raczej tanią, wielką i solidną produkcją. Mimo całej kontroli sprzymierzonych, Niemcy poświęcają wiele sił swych sprawom napadu i obrony, ale wolą trzymać to skromnie w ukryciu, wyciągając raczej na światło dzienne tak świetne środki reklamowe jak rekordy lotnicze (lot Zeppelina do Ameryki, linja lotnicza Berlin — Kopenhaga), nowe motory oszczędnościowe, rotory morskie, technika cieplna itp. Reklama ta i zdobycze, jako środek ściągnięcia zagranicznych kapitałów, są bez porównania lepsze, niż wywiady p. ministra i generała Sikorskiego w „Matin'ie"...

Różnica taktyki politycznej na zewnątrz nie wyczerpuje jeszcze całej sprawy. Entuzjazm sanacyjny, który ogarnął w zeszłym roku całą Polskę, dziś ustępuje miejsca jakiemuś dziwnemu uczuciu niepewności. I może nawet groźniejszy od chwilowych lub historycznych niebezpieczeństw rzeczowych, jest brak psychicznego podkładu pewności siebie w społeczeństwie. Nasze społeczeństwo jest chwiejne, przerzucające się z krańcowości w krańcowość. W zeszłym roku żyliśmy nieskończoną radością i zapałem. Przyszłość zdawała się być tak różową i złotą, jak sam złoty polski. Cieszyliśmy się, jak dzieci nową zabawką: mocną walutą, która znów dawała złudzenie bogactwa, jak dawniej miljony i miljardy... Niestety, rząd dla wzmocnienia swego stanowiska, karmił nas ciągle optymizmem. Pomagała mu w tym gorliwie prasa, która doprawdy grzeszy często w Polsce zbytkiem lokajstwa i powolności na każde skinienie rządu. Niestety. Z punktu widzenia szeroko widzianych interesów państwowych jest to nieszczęście dla kraju i samego rządu. Ścisła, rzeczowa i ostra kontrola opinji nad polityką rządową nadaje jej piętno ostrożności i rozwagi. Pochlebcy psują najlepszych ludzi i najidealniejsze gabinety, demoralizują społeczeństwo i potęgują rozkład.

Dziś stajemy znów przed obliczem dziwnych jakichś trwożliwych nastrojów. Przejścia ostatnich miesięcy i tygodni były ciężkie, ale w trudnościach i pracy hartują się wszak dusze ludzkie i polityka państw.

Rząd musi zawrócić z błędnej drogi, aby nie osądziła go kiedyś bezlitośnie i surowo historja. Do lamusa z zużytym fiskalizmem, zabytkiem początków XIX wieku, do lamusa z policyjnym systemem w kwestjach gospodarczych!

Polska chce być potęgą organizacyjnego, twórczego rozmachu, pełnią demokratycznych swobód, wysiłkiem pracy i najdalej posuniętą oszczędnością, choćby ze szkodą dla zewnętrznego blichtru i niewczesnych popisów zamaszystej natury.

Ostatnie próby dawnego systemu butwieją i gniją wraz z uschłemi szczątkami przeżytej już emocji. Trzeba nam nowego Sejmu, nowych praw, nowego rządu, nowych ludzi i nowych idei.

Na nic sztuczne tamy starych bogów i wysiłki, by zatrzymać bieg historji. Dzieje idą swoim trybem, a życie samo wywalczyć sobie musi prawa.

Może już niedługo i niedaleko.

Czesław Ołtaszewski.

Dwie wróżby dla rządu Painlevè'go.

Czy sądzony mu jest krótki, czy też długi żywot?

Z Paryża donoszą nam, że pewien logogryfowo usposobiony czytelnik nacjonalistycznego dziennika „Gaulois", dla którego lewicowy gabinet Painlevego jest w równym stopniu niesympatyczny, jak i poprzedni rząd Herriota, dla pociechy swych ideowych braci w taki sposób ułożył nazwiska ministrów dzisiejszego gabinetu, iż litery czytane z góry na dół szykują temu gabinetowi wcale niewesołą wróżbę, zapowiadając mu rychły upadek.

Czytelnik ten, który zapewne ma wiele wolnego czasu i lubi doszukiwać się horoskopów w nic nie znaczących zestawieniach wyrazów czy też nazwisk, w następujący sposób zszeregował nazwiska ministrów Painlevego:

De Monz**I**e
Bore**L**
Painlevè
Ossol**A**
Sch**R**ameck
Chaume**T**
Ca**I**llaux
Du**R**and
Dur**A**four
—o—
Delbes
Schm**I**dt
Eyna**C**
Anter**I**on
—o—
Pierre Laval
St**E**eg
Danielo**U**

Odczytując z góry na dół środkowe litery otrzymamy następujące zdanie:

„Il partira d'ici peu", to znaczy „On (gabinet Painleve) w krótkim czasie ustąpi".

Jest rzeczą oczywistą, że dla owego czytelnika reakcyjnej gazety pragnienie było ojcem myśli, wyrażonej w logogryfie; prawdopodobnie był on zachwycony swym odkryciem, jeśli uważał za stosowne przesłać je do wiadomości redakcji, która ze swej strony skwapliwie tę rzecz wydrukowała.

Niedługo jednak trwała radość domorosłego wróżbity, czytającego przepowiednie w literach nazwisk i imion ministrów, Bo oto znalazł się ktoś inny, który w zupełnie ten sam sposób doszedł do zgoła odmiennych i zupełnie przeciwnych wyników. Ta nowa lista jest o tyle rozsądniejsza, iż zostali w niej opuszczeni — przez antypatję do wojny — obydwaj generalni komisarze we francuskiem ministerjum wojny (Ossala i Benazet). To nowe zestawienie jest następujące:

De Monz**I**e
Bore**L**
—o—
Du**R**and
Bonn**E**t
Schmidt
An**T**eriou
D**E**lbos
B**R**iand
C**A**illaux
—o—
Laval
Duraf**O**ur
Da**N**ielon
Stee**G**
Chaume**T**
Eynac
Schra**M**eck
Painlevé
He**S**se

Gdy teraz przeczytamy z góry na dół środkowe litery otrzymamy zdanie: „Il restera longtemps", to znaczy „On (Painleve) pozostanie długo (u władzy)".

Kto z tych dwuch panów ma rację— niewiadomo, ale to pewne, żaden z nich przez swe logogryfy ani o dzień nie przedłuży ani nie skróci istnienia obecnego gabinetu francuskiego.

(j).

Chjena szuka żeru

wśród oficerów rezerwy.

„W wojsku polityki być nie może"— oto zasada, którą przyjęto w naszej młodej armji, gdyż ta, jako straż naszej niepodległości ogólnonarodowej — stać musi zdala od posunięć tarć labiryntów politycznych — pisze „Praca".

Życie, jako takie tak silnie ugruntowało tę zasadę — iż nawet do pewnego stopnia stosowanie jej stało się koniecznem poza ścisłą armją mianowicie, kiedy chodzi o resztę obywateli rezerwistów, których lada podmuch wojenny w przeciągu trzech dni przeistacza w mundurowanych żołnierzy.

A więc organizacje, grupujące tychże rezerwistów, jako rezerwistów oficerów i żołnierzy w rezerwie — muszą również nosić charakter ściśle ponadpartyjny — nie opowiadając się po stronie żadnego z obozów politycznych.

Działalność ich musi iść i idzie w kierunku samopomocy obrony interesów rezerwisty w kierunku oświatowo kulturalnym i t. p., słowem o polityce nie może być i nie ma w tych organizacjach mowy. Zresztą żadna partja polityczna — w zrozumieniu sprawy nie pokusiłaby się o rozciągnięcie swego protektoratu np nad związkiem oficerów lub szeregowych rezerwy.

Dlatego też z prawdziwem conajmniej zdumieniem powitać należy notatkę, jaka ukazała się w „Rozwoju" z dn 21 kwietnia r. b., a która wzywa:

Baczność, Podoficerowie Rezerwy

Wszyscy podoficerowie rezerwy proszeni są o przybycie na ogólne zebranie, mające się odbyć w czwartek dnia 23 b. m. o godz. 7-ej w lokalu zw. Ludowo - Narodowego przy ul. Piotrkowskiej 174.

Co to znaczy?

Czy związek ludowo-narodowy pragnie zorganizować podoficerów rezerwy?... W jakim celu? Czy też grupa sympatyków związku ludowo-narodowego z pośród rezerwistów — pragnie drogą maskarady — przyciągnąć mniej orjentujących się rezerwistów do obozu reakcji i stworzyć jaczejkę tej ostatniej na terenie życia wojskowego...

Jak się ubiera kobieta?

Moda dzisiejsza nie jest kaprysem lub wymysłem krawców, lecz wypływa konsekwentnie z warunków nowoczesnego życia.

W króciutkiej sukience, powyżej kolan, krokiem szybkim, sportowym, idzie kobieta ku przyszłości!

Artyści, literaci, moraliści z nadejściem każdego nowego sezonu nie przepuszczają okazji, aby napiętnować dziwaczności stroju kobiecego, szczególnie dzisiaj, gdy suknie są nieco zbyt dekoltowane, a spódniczki takie krótkie, króciutkie...

Artyści twierdzą, że moda obecna nie ma „linji“, czyli tego, co najważniejsze. Pod prostemi paltami i równo skrojonemi sukniami mają się zatracać piękne kształty kobiece. Ale jednocześnie ci sami artyści ubolewają, że płeć piękna pokazuje zbyt wysoko nóżkę, całe ramiona, a nieraz i biust...

Gdzie się podziała piękna talja, przybrana draperjami? Gdzie się podziała okrągłość bioder i... piersi? O Boże!

Prawdę powiedziawszy, gdy artyści dzisiejsi malują lub rzeźbią nagą kobietę, bynajmniej nie są skłonni do dodawania jej bioder i persi, lub poprawiania talji. Jesteśmy tego świadkami na każdej nowoczesnej wystawie sztuki.

Literaci natomiast śpiewają na inną nutę. Rozpaczają, że **dzisiejsza suknia nie kryje pod swą powłoką żadnych tajemnic i dlatego jest brzydka.**

Gdzieżeście się podziały piękne (?) staniki zapięte na dziesiątki agrafek? — Gdzieżeście zaginęły gorsety, opinające twardym fiszbinowym lub stalowym pancerzem kibić nadobnej niewiasty!

Dzisiaj kobieta wkłada suknie przez głowę, bez zatrzasków i guzików; wszystko się jakoś samo trzyma... Ale czyż rzeczywiście należy żałować tych wszystkich niewygodnych i krępujących swobodę ruchów pancerzy, zniekształcających ciało kobiece?

Moraliści twierdzą, że **suknia zbyt szybko włożona, równie szybko bywa zdejmowana. To daje im wiele do myślenia na temat zepsucia i upadku obyczajów.**

Załamują oni ręce nad obnażonemi powyżej kolan nogami, nad gołemi ramionami. Przypominają czasy krynoliny i tiurniury. Pod niemi dziecko mogło swobodnie dojrzewać w łonie. Krótka spódnica i wąska „casaque“ są symbolem niepłodności kobiecej.

Ale co najlepsze krawcowe również się skarżą. Ich klijentki mają zbyt stałe gusta. Mistrzyni igły pragnęłaby, aby moda ulegała większym zmianom, aby w jednym sezonie noszono wąskie suknie, a już w następnym — szerokie plisowane. Aby suknie były bogato przybrane falbanami, koronkami, mankietami, kołnierzami, jednem słowem, aby można było jaknajwięcej zarobić na dodatkach. — Dzisiaj suknia jest prosta i mało ozdobna — czysta strata dla modystek.

Wszystkich, którzy krytykują dzisiejszą modę należy powiedzieć, że moda nie jest kaprysem, lecz posiada głębsze, aniżeliby się to mogło zdawać, znaczenie, i zupełnie słuszne wytłumaczenie.

Istnieje odwieczne prawo, które głosi, że skutki są spowodowane przez przyczyny. **Zasady, które kierują dzisiejszą modą wynikają z nakazów narzuconych nam przez warunki dzisiejszego życia, a nie jedynie z kaprysów mistrzów igły.**

Być może suknia na lato 1925 r. jest zbyt krótka; szczególnie rzuca się to w oczy, gdy elegantka siada. Ale cóż zrobić? Suknie z trenem, zamiatającym trotuary, przeżyły się. Higjeniści już dawno je wyklęli, jak również wszystkie kobiety, które nie jeżdżą powozami, lecz tramwajem, i kroczą nie po dywanach, ale po zwykłej podłodze. Zresztą dzisiejsza kobieta nie może sobie pozwolić na unieruchomianie jednej ręki i absorbowanie jej wyłącznie trzymaniem trenu!

Epoka dzisiejsza jest śmiercią dla trenów i szerokich plisowanych spódnic, na które potrzeba było dziesięciu metrów materjału. Wszystko to nie jest na obecne czasy.

Kobieta spółczesna musi się przeciskać w tłumie, gnieść się w przeładowanych tramwajach, a przedewszystkiem ubierać się tanio.

Sylwetkę opancerzonej, ściśniętej gorsetem damy możemy obecnie znaleźć jedynie w starych żurnalach.

Moda jest logiczna! Pozwala ubierać się szybko, prędko chodzić i nie krępuje zupełnie ruchów. Suknie są do tego stopnia uproszczone, że można je szyć w domu: **parę cięć nożyczkami, kilka ściegów i nowy strój jest gotów.**

Mężowie mylą się, gdy narzekają i czynią to raczej z przyzwyczajenia, z tradycji, aniżeli z rozsądku.

Lekko i krótko ubrana, szybkim sportowym krokiem, kobieta idzie w przyszłość.

Albn. Albr.

Wyrok śmierci na naszą planetę.

Uczeni wciąż twierdzą, że prastarej Ziemi naszej grożą niebezpieczeństwa i katastrofy.

Stacja meteorologiczna w Greenwich doniosła, że tempo obrotów ziemi zmalało.

(„Times“)

Nasza planeta, matka-ziemia, starzeje się... Powolnym ruchem obraca się dokoła słońca, pijanym krokiem wlecze się kwadryljonowy ciężar — ogromne cielsko...

Czy możliwe jest, aby niewyczerpana energja twórcza, trwająca od kilku miljonów lat, straciła nagle swe źródło i pogrążyła w nicość całą ludzkość — świat żywych istot, potęgę wiekowej kultury i niezmierzonych skarbów?...

Jakieś złe duchy sprzysięgły się przeciwko niewinnej matce-ziemi, po nieudanym zamachu planety Orkisza, gotują nowy zamach, inspirując zmniejszenie się tempa obrotów kuli ziemskiej dokoła słońca...

A może rzeczywiście staruszka-ziemia nie ma już sił?... Puls słabnie, serce bije coraz wolniej, coraz więcej zmarszczek na czole (trzęsiena ziemi w Japonji) coraz nowe choroby nawiedzają biedną staruszkę: artretyzm, reumatyzm, częste bóle głowy, anemja...

Pewien angielski astronom doszedł po gruntownych obliczeniach matematycznych do wniosku, że tempo obrotów ziemi maleje z każdą chwilą, nieznacznie, coprawda, w bardzo nikłym stopniu, ale mimo to fakt pozostaje faktem — tempo stale się zmniejsza.

Różnica uwidacznia się dopiero w ciągu dziesięciu lat, czuły czasomierz wykazuje tę różnicę po stu latach, dla naszego umysłu zaś dostępne jest to pojęcie czasu dopiero po upływie tysiąca lat —

W ciągu tego okresu bowiem tempo kuli ziemskiej zmniejsza się o jedną dziesiątą sekundy.

Wskutek tego co tysiąc lat dzień staje się dłuższy o jedną dziesiątą sekundy. W porównaniu z wiecznością okres tysiąclecia jest mgnieniem oka, w stosunku jednak do długości dnia dziesiąta część sekundy znaczy bardzo wiele.

Należy podziwiać obojętność ludzi, którzy przechodzą nad tym doniosłym faktem do porządku dziennego.

Nikomu nie wpadło na myśl, że odkrycie astronomiczne angielskiego uczonego posiada kolosalne znaczenie dla przyszłej historji świata i może stanąć śmiało w pierwszym rzędzie obok takich faktów, nie mniej ważnych, jak. powstanie piramid, odkrycie Ameryki wynalazek druku i ostatnia wojna europejska.

Według prognozy angielskiego astronoma odkrycie jego jest wyrokiem śmierci dla kuli ziemskiej.

Co tysiąc lat planeta nasza zmniejsza swe obroty o jedną dziesiątą sekundy, co tysiąc lat dzień staje się dłuższy, wkraczając w kompetencje nocy, która siłą rzeczy musi się stale skracać i o ile w tem samem tempie fakty te będą postępowały, przyjdzie chwila, gdy ziemia stanie w obliczu słońca nieruchoma, zalana światłem i gorącemi promieniami.

Dzień zwycięży — noc zniknie na zawsze.

Oczywiście otwiera się nowe pole pracy dla matematyka: z ołówkiem w ręku można obliczyć, za ile lat szybkość zemi równać się będzie zeru.

Wobec zmiany konstelacji astronomicznej, biorąc pod uwagę niezłomne prawo ciążenia powszechnego, należy się spodziewać po tym fakcie całego szeregu kataklizmów i katastrof, które zamienią całą ziemię w jeden potężny, głuchy grób świata.

Trudno sobie bowiem wyobrazić, ażeby w nowych warunkach, gdy szybkość ziemi równać się będzie zeru, nic się nie zmieniło. By fakt ten nie wpłynął na kształtowanie się nowych sił, drzemiących pod zwapniałą, dotkniętą sklerozą, skorupą ziemską.

Angielski astronom, niby najwyższy sędzia—wydał z ambony w Greenwich wyrok śmierci i nic już tego postanowienia nie zdoła zmienić.

Powoli staczamy się w przepaść — za kilka miljonów lat staniemy u kresu długiej, żmudnej wędrówki dokoła słońca. A potem — gdzieś w obserwatorjum na słońcu lub na księżycu jakiś inny astronom, pokazując swym kolegom przez teleskop mały czarny punkcik, powie obojętnie:

— Widzicie, panowie?... To była kiedyś — Ziemia!...

Bak.

TEFFI.

Stagnacja.

W sierpniu rozpoczyna się w Paryżu martwy sezon „Saison morte“, czyli sezon-mord.

Wszyscy się rozjechali. Na opustoszałych **ulicach wloką się** obrażone pożółkłe **mordy,** pokrzywdzone przez los, **który nie pozwolił im** wyjechać na wieś.

— **Nie szkodzi...** Poczekamy... Gdy oni się **wykąpią,** nabiorą tuszy, naflirtują się dowoli, gdy u nich nastąpi sezon mord, wówczas pojedziemy na wieś. Poczekajcie — i na nas przyjdzie czas!.. Tymczasem chodźmy na starówkę, by kupić nieco luksusowych rzeczy: żółty beret — ostatni krzyk umierającej mody, rękawiczki bez jednego palca, teczkę z niezamykającym się zamkiem i palto z dziurą na plecach... Przygotujemy wszystko i zaczekamy, dopóki na nas przyjdzie kolej... Główna rzecz polega na tem, ażeby być przygotowanym.

Pociągi są przepełnione. Wagony bagażowe zawalone — przewożą w nich oprócz zwykłego bagażu, walizki z trupami. Przewożenie trupów tym sposobem, stało się rzeczą zupełnie zwykłą, do tego doszło nawet pod tym względem, że sprzedawca przy sprzedaży walizki pyta uprzejmie:

— Jaki pan ma wzrost?...

I klijentka odpowiada, spuszczając wstydliwie oczy:

— Nie, nie... To jest walizka do rzeczy...

Sądzę, że wkrótce technika zastosuje się do wymogów chwili i fabryki zaczną wyrabiać walizki z podwójnem dnem, ze specjalną przegródką w której umieści się lód, ażeby zapobiec wydzielaniu się zapachów, nie mających nic wspólnego z aromatem bzu,

To są oczywiście kłopoty lokalne i dla nas — cudzoziemców, nie powinny odgrywać zbyt wielkiej roli... Piszę o tem tylko z nadmiaru współczucia...

***

Ci, którzy wyjechali, żyją bardzo dobrze. Piszą bardzo szczęśliwe i radosne listy:

— Nie jestem specjalistą w kwestji piękna przyrody — pisze młody poeta — powiem krótko i węzłowato: osiemnaście franków.

Zauważyłam ciekawą rzecz: we wszystkich pensjonatach, gdy mówi się o nich w Paryżu, pobyt kosztuje 18 franków.

Na miejscu jednak przekonacie się, że kosztuje 25 franków.

— Dlaczego?

— Dlatego, że z okna pani pokoju widać morze....

— W takim razie proszę mi dać inny pokój...

— „Inny“ kosztuje 35 franków, gdyż okno wychodzi na góry...

— Więc niech będzie inny...

— Inne pokoje kosztują czterdzieści franków, gdyż są od strony podwórka, gdzie jest zawsze chłodno i niema wielkiego szumu... Ale wogóle pokój kosztuje u nas tylko osiemnaście franków...

***

— „Najdroższa! Przyjedź koniecznie Skóra zlazła mi już z nosa — słowem, będziesz zachwycona! Wokoło są gęsi, kaczki i odbywa się tu konkurs pięknych kobiet — nagroda wynosi dwieście franków i maszynę do szycia!“ — pisze złotowłosa Natasza z niebieskiemi oczętami, którym nie można nie wierzyć.

***

Pożółkłe, obrażone mordy udzielają sobie wzajemnie rad i wskazówek

— Niech pani wyjedzie do „Contexeville“. Wyleczy pani sobie nerki...

— Nie jestem przecież chora...

— Mniejsza o to!... A jeżeli pani koniecznie zależy na tem, ażeby nie być zdrową, w takim razie niech pani włóczy się po restauracjach, pije szampana, a w ciągu dwóch tygodni, ręczę pani, z nerek nie pozostanie ani śladu...

Inna morda radzi inaczej

— Niech pani jedzie do Eks. Tam pani sobie wyleczy reumatyzm.

— Nie miałam nigdy tej choroby i nie mam jej wcale!...

— Pani się zdaje... Czasem można nie zauważyć... Tak, tak Czasem człowiek nagle umiera i wszyscy się pytają, dlaczego, z jakiego powodu i t. d. A to wszystko dlatego, że człowiek ten nie leczył się w porę. Nieodczuwanie bólów nie jest jeszcze dowodem zdrowia i odwrotnie. Są ludzie, których wszystko boli, nie mogą się ruszyć z miejsca i wożą ich po ulicy na specjalnych krzesełkach z kółkami. A w rzeczywistości nic im nie jest i są zdrowi. Inni bawią się, są zadowoleni, skaczą i dobrze wyglądają, a gdy lekarze po śmierci robią wywisekcję — okazuje się, że umarli... Radzę pani nie zaniedbywać tej sprawy

Trzecia morda powiada przekonywującym tonem:

— Dlaczego pani siedzi w mieście? Pani powinna leczyć płuca?

— Płuca mam zdrowe.

— Niech pani nie opowiada głupstw. Niech pani nie wierzy, pani powinna koniecznie leczyć płuca. Kuzynka moja też wyjechała na kurację płucną... Pani też powinna...

— Lekarz zalecił mi wyjazd nad morze...

— Niech pani plunie na lekarzy!... Pani ma chore płuca...

***

Pożółkłe mordy, obrażone, pokrzywdzone przez los, włóczą się po opustoszałych ulicach, udzielają sobie wzajemnie rad, oglądają tanie podszewki na wystawach sklepowych — świętują swój sezon.

Tłumaczył B. F.

CASINO
OSTATNIE 2 DNI!!!



CASINO
OSTATNIE 2 DNI!!!

Najpiękniejszy dramat wschodni doby obecnej w 8 aktach, olśniewający bogactwem wystawy, egzotycznym czarem haremu, upajającemi tańcami odalisek porywającemi bitwami.

SYN SAHARY

W rolach głównych:
CLAIRE WINDSOR
i BERT LYTELL.

UWAGA: Obraz ilustrowany specjalną muzyką w wykonaniu Orkiestry Symfonicznej pod dyr. P. LEONA KANTORA i śpiewu — sola i duety. — — —

Początek przedstawień o godzinie 3-ej.

Zamach adw. Hofmokl-Ostrowskiego.

Niebywałe wrażenie w Warszawie. — Człowiek kolosalnej wiedzy, ale słabych nerwów.—Skandale w sądach.—Noc w areszcie.—Grozi mu 10 lat więzienia.

Warsz. kor. „Republiki" telefonuje:

Wiadomość o niesłychanem wydarzeniu, jakie miało miejsce w sądzie okręgowym, a którego głównym aktorem był adwokat przysięgły Hofmokl-Ostrowski, wywołała w całem mieście niezwykłe wrażenie. Fakt strzelania w sali sądowej wobec sędziów i publiczności, jest niebywały.

Do szczegółów, podanych przez dzisiejsze dzienniki, dodać należy, że Hofmokl-Ostrowski, znany zresztą z dość porywczego temperamentu, po fakcie znieważenia go przez porucznika Pędruszaka, nie mogąc natychmiast zareagować tak, jak to sobie wyobrażał, szybko pobiegł do domu, wziął stamtąd rewolwer i z nim powrócił do sądu.

Kim jest dr. Hofmokl-Ostrowski.

Syn wysokiego sądownika, sam sądownik, przybył do Wiednia przed z górą dwudziestu laty jako redaktor polskiego „Dziennika Ustaw Państwa". Na tem stanowisku, pozostawiającem mu dużo czasu, pracował nad przyswojeniem sobie języka niemieckiego w taki sposób, by nim władać, jak swoim ojczystym, polskim.

Dopiął tego celu, lecz za cenę silnego zdenerwowania, spowodowanego wytężoną pracą, ponieważ równocześnie przygotowywał się do egzaminu adwokackiego, który w Wiedniu jest niesłychanie trudny. Egzamin zdał i niebawem otworzył kancelarję adwokacką. Prowadził ją z taką energją, że niebawem należał, choć polak i to dobitnie podkreślający swoją polskość, do najbardziej zatrudnionych adwokatów wiedeńskich.

Wydał on cały szereg prac fachowych m. in. ‚O społeczno-politycznej tendencji opodatkowania", „Der falsche Doktor Karl Friedman", „Z teki obrońcy", „Papiery lokacyjne i giełda" i ‚Ideę Skizzen zur Begrielsbestimmng der Ekonomonie als Sonderdisciplin". Ostatnio wyszła z druku książka jego p. t. „Comtesse Mizzi".

W Polsce nie zapisał się do izby adwokackiej, a był jedynie oficjalnie obrońcą karnym, zapisanym na listę obrońców w Krakowie.

Czy jest człowiekiem normalnym?

Dr. Hofmokl od szeregu lat zwracał powszechną uwagę w sądach swem zachowaniem, czasami wprost graniczącem z nieprzyzwoitością. Byle co wyprowadzało go z równowagi do tego stopnia, że nie miał nie było sędziów, z którymi nie miał by osobistych, ostrych zatargów. Zdarzało się bardzo często, że zachowanie dr. Hofmokla oburzało wszystkich lecz on zawsze wychodził z tych opresji cało, bowiem nie popełniał nic, coby się nadawało do sądu karnego, zaś dyscyplinarnie przed swoją korporacją odpowiadać nie mógł, ponieważ nie należał do żadnej korporacji adwokackiej.

Do reszty zdrowie i równowagę pana dr. Hofmokla-Ostrowskiego podkopała wojna. Jako oficer artylerji przebył 4 lata w czynnej frontowej armji austrjackiej Po listopadzie 1918 roku już jako major artylerji polskiej walczył przeciwko rusinom i bolszewikom i dopiero po trzech dalszych latach czynnej służby wojskowej przeszedł do rezerwy i poświęcił się adwokaturze w Warszawie.

W celi aresztanckiej.

Adwokat Hormokl - Ostrowski po dokonaniu zamachu, został natychmiast aresztowany i przewieziony do aresztu w urzędzie śledczym. Tu osadzono go w osobnym pokoju.

Aresztowany spędził noc spokojnie. Rano poprosił o czarną kawę, ponieważ jednak jej nie było, dostał na śniadanie herbatę, którą wypił, nie spożywając dostarczonego mu pieczywa.

Od rana rodzina, oraz znajomi robili starania, by odwiedzić aresztowanego, władze jednak nikogo do więzienia nie dopuszczają.

O godz. 1-ej przesłuchał dr. Hofmokla-Ostrowskiego sędzia śledczy Jaslński.

Dziesięć lat więzienia.

Interpelowany przez dziennikarzy wiceprezes sądu okręgowego p. Gumiński oświadczył:

— Wbrew przypuszczeniom niektórych prawników, nie ma tu zastosowania sąd doraźny i czyn ten będzie zakwalifikowany jako przestępstwo z art. 453 k. k., który przewiduje karę do 10 lat ciężkiego więzienia.

— A co pan prezes sądzi o samem zajściu i osobie przestępcy?

— Fakt, który zaszedł wczoraj, nie był notowany dotąd w kronikach sądownictwa całego świata. Były wypadki, że strzelali do świadka oskarżeni, ale nigdy obrońca.

Co zaś do osoby p. Hofmokl - Ostrowskiego, to jest to człowiek, który potrafił narazić się każdemu.

— Kiedy oczekiwać należy rozprawy sądowej?

— Prawdopodobnie jeszcze w lecie, gdyż szczegóły nie są skomplikowane.

W kołach sądowych przypomniano sobie, iż przed paru laty p. Hofmokl-Ostrowski miał już sprawę o znieważenie z powodu zamieszczenia w jakieś skardze odwoławczej zwrotu iż jest „Chrystusem między łotrami", za co skazany był na 7 dni aresztu.

Jaskinia gry w Gdyni.

Skandaliczny projekt niejakiego Jagiełły i jego „patrjotycznych" protektorów.

Katowicki korespondent „Republiki" telefonuje:

„Polonia" zamieszcza następującą wiadomość:

P. W. K. Jaggieło, znany kupiec, — wniósł podanie do władz centralnych o udzielenie mu koncesji na urządzenie „Domu rozrywek" w Gdyni i na Helu. P. Jaggiełło chce w ten sposób odciągnąć obywateli polskich od Sopot i zapobiedz wywożeniu przez nich do Wolnego Miasta Gdańska naszych złotych.

Podobno miarodajne czynniki potraktowały prośbę p. Jaggiełły przychylnie, a to ze względu na Sopoty i osoby proszącego. P. Jaggiełło jest bowiem nietylko dobrym kupcem, ale i dobrym obywatelem i patrjotą, — inwalidą wojennym, kawalerem orderu „Virtuti Militari", poleconym jak najlepiej przez wysoko postawione osobistości z świata wojskowego, obywatelskiego, prasy itp. Wypada dodać iż p. Jaggiełło w swoim czasie wykupił w Gdańsku z rąk niemieckich 58 domów.

Gdyby władze zezwoliły na otwarcie „Domu rozrywek" w Gdyni — jaskinia gry w Sopotach, z której senat gdański czerpie bardzo znaczne sumy i zużywa je na propagandę antypolską, miałaby groźnego konkurenta. Bardzo być może, iż ten „Dom rozrywek" dokonałby tego, czego dokonać nie mogła kampanja prasy polskiej a mianowicie powstrzymałby obywateli polskich od wyjazdu do Sopot, i zostawiania tam wielkiej ilości polskiej waluty.

*

Nie wiadomo, co bardziej podziwiać: naiwność „Polonji", czy bezczelność owego Jaggiełły, pragnącego założyć w Polsce „rodzimą" jaskinię gry. Argumentacja „patrjotyczna" rzuca wiele światła na moralność obywatelską pp. Jaggiełłów, ich możnych protektorów oraz prasy, robiącej reklamę niegodnym brudnym przedsiębiorstwom. Nic dziwnego — człowiek, który kupił 58 domów...

———:o:———

POŻEGNANIE.

Warszawa, 24. kwietnia.

Pan minister Benesz, opuszczając granice Polski, wystosował z Dziedzic do pana premjera Grabskiego następującą depeszę:

„J. E. Grabski, prezes rady ministrów, Warszawa.

W chwili, gdy opuszczam terytorjum Polski, niech mi będzie wolno, panie prezesie, wyrazić jeszcze raz najszczersze podziękowanie za łaskawe przyjęcie, jakiego doznałem w Pańskiej stolicy. Wyjeżdżam z przekonaniem, iż przyszłość Pańskiej wielkiej Ojczyzny, zarówno jak i mojej, jest związana wzajemną naszą przyjaźnią i współpracą.

(—) Benesz".

Uroczystości 3 maja.

Odezwa komitetu wojewódzkiego.

Obywatele!

Zgodnie z wolą p. prezydenta Rzplitej obchodzić będziemy w roku bieżącym nasze święto narodowe w dniu 3 maja pod hasłem „Wszczepiać w lud radość życia".

Z inicjatywy p. wojewody Darowskiego zorganizowany został wojewódzki komitet obchodowy, w skład którego weszli przedstawiciele wszystkich warstw społeczeństwa.

Komitet, podając poniżej program uroczystości, odwołuje się z apelem do wszystkich organizacji i towarzystw sportowo-gimnastycznych, śpiewaczych oraz zawodowych, posiadające własne orkiestry, by stosownie do ogłoszonego programu zgłosiły swój udział do wypełnienia tegoż w poniedziałek, dnia 27 kwietnia o godzinie 6,30 wieczorem, na posiedzeniu sekcji obchodowej w sali posiedzeń województwa przy ul. Zawadzkiej nr. 11.

Podany wczoraj program obchodu święta narodowego w dniu 3 maja należy uzupenić tem, że zabawy ludowe odbędą się również i na placu Hallera i na placu Dąbrowskiego. Na placu Hallera zabawy organizuje wojskowość, a na placu Dąbrowskiego — policja państwowa.

Bilans Banku Polskiego.

Zastosowano restrykcje kredytowe gdyż zmniejszył się zapas walut.

W 7-ej dekadzie kwietnia zapas złota wzrósł o 140,000 zł., natomiast ubytek walut netto wynosił 19 milj. zł.

Z powodu ubytku walut Bank Polski zniewolony jest dążyć do zmniejszenia obiegu przez restrykcje kredytowe. W związku z tem portfel weksl. zmniejszył się o 14,6 milj. zł., suma zaś pożyczek zabezpieczonych i zdyskontowanych papierów krótkoterminowych o przeszło 1 mil. złotych.

Obieg biletów bankowych zmniejszył się o 21,7 milj. zł., rachunki żyrowe zaś wzrosły o 4,3 milj. zł.

Pokrycie kruszcowe biletów Banku Polskiego wynosi 64 proc.

Ustąpienie posła sowieckiego.

Do Warszawy ma przybyć p. Joffe.

Warsz. kor. „Republiki" telefonuje:

Pogłoski o ustąpieniu posła sowieckiego p. Wojkowa, zaczynają się sprawdzać. Sowiety zapowiadają jego bliskie ustąpienie, zarzucając mu, że zawiódł pokładaną w nim nadzieję, ponieważ linja jego polityki nie całkowicie zgadzała się z polityką rządu moskiewskiego. Jako następcę wymieniają p. Joffego, słynnego z podpisania traktatu ryskiego.

Białe rękawiczki wzbronione.

Warsz. kor. „Republiki" telefonuje:

Komendant miasta polecił pouczyć wszystkich wojskowych garnizonu warszawskiego, żeby przestrzegali właściwe przepisy, zabraniające noszenia białych rękawiczek.

Jak się ubiera elegancki mężczyzna?

Modną jest prosta, surowa, męska sylwetka o zdecydowanej i nieraz brutalnej linji. Marynarka krótka, spodnie długie, szerokie i bez mankietów.

„Sztuka zawiązywania krawata dla eleganckiego mężczyzny jest tem, czem dla dyplomaty umiejętność wydawania bankietów" — mówi Balzac i opisuje 32 sposoby wiązania krawatów.

„Ładna linja wymaga starannego, matematycznie dokładnego węzła. Mężczyzna, który pragnie mieć powodzenie u kobiet powinien wybierać krawaty pstre, najlepiej o wschodnim wzorze. Poeta woli artystycznie zwieszającą się kokardę a la Byron. Krasomówca lub publicysta opozycyjny wypowie się za amerykańską muszką. Młody bywalec wyperfumowanego buduaru zabłyśnie sentymentalną wąską wstążeczką, a biały krawat balowy jest cechą salonowego bohatera..."

Są to słowa Balzaca. A co na to mówi Łódź?

Mężczyzna łódzki w miarę skąpych możności i szczupłych obecnych środków odnawia jako tako swą garderobę. Zbliżające się szybkiemi krokami lato nakazuje nietylko płci pięknej ale i brzydkiej zajrzeć do szafy z garderobą i zrobić jej przegląd.

Nasza „złota młodzież" nie sprawia sobie tyle, ile sprawiała sobie ubiegłemi laty. Stagnacja, kryzys, brak zarobków odbija się na zewnętrznym wyglądzie łodzian.

Brak gotówki zdziałał, iż łódzki goguś nie zmienił swej „linji" i ubiera się zupełnie tak samo, jak ubiegłej wiosny. Donasza zeszłoroczne garnitury lub w najlepszym razie daje je przerobić. Mimo to nie można twierdzić, iż Łódź zupełnie się zaniedbała co do ubioru. Nie bacząc na ciężkie czasy u krawców, szczególnie tańszych, daje się zaobserwować pewien ruch. Wielu mężczyzn którzy dawniej dawali szyć do pierwszorzędnych „tailorów" dzisiaj ubiera się u drugo- a nawet trzecio-rzędnych.

Co do gustu i dobrego smaku — to łodzianie nigdy zbytnio nim nie grzeszyli. Mają oni dziwny nawyk do pewnych fasonów, nawet gdy one dawno już wyszły z mody, szczególnie gdy te fasony odznaczają się wybujałą przesadnością. Niech to będzie np. **obrzydliwa kobieca wysoka talja jaka przyszła do nas przed dwoma laty, łodzianin przywykł do niej i nie może się odzwyczaić.**

Tymczasem moda męska od tego czasu przeszła kompletną rewolucję. Cała Europa przeszła już dawno do prostej, surowej, męskiej sylwetki, do zdecydowanej i nieraz brutalnej linji. Ta prosta linja dzisiaj panuje wszechwładnie. A tymczasem cóż łodzianie?

Wysoka linja, długa przesadnie wcięta marynarka, lalusiowskie szpiczaste obuwie „shimmy", ultra-pstry krawat w jaskrawe pochyłe pasy.

Niektórzy skarżą się. Mówią, iż moda męska zmienia się częściej, niż za dawnych czasów.

Jest to nieprawda! Jeszcze w chronikach limburskich wspomniane jest, że w 1350 r. krawcy nie byli w stanie nadążyć w śledzeniu skoków męskiej mody.

W 1480 r. krój stroju mężczyzny zmieniał się niemal co miesiąc. Za Ludwika XIV-go każdy dworzanin uważał za największy szyk stwarzanie swej własnej mody. A w wieku XX-ym? Wysoka talja utrzymała się blisko trzy lata Teraz powróciliśmy do mody z przed dziesęciu lat.

Cóż więc noszą?

Istnieją trzy centry, gdzie tworzy się męska moda i skąd wychodzą rozkazy na cały świat: Londyn, Berlin, Paryż.

Berlin znajduje się pośrodku, a moda berlińska jest niejako kompromisem dwuch pozostałych.

Londyn jest surowy i zdecydowany. Ten sam tradycyjny i oddawna już umocniony szablon angielski z małemi, ledwie dostrzegalnemi odchyleniami. **Prosty i ostry krój ubrania ze słabiutko zarysowaną niską talją oraz bardzo szerokiemi spodniami.** Obuwie z wygodnemi, dosyć szerokiemi zaokrąglonemi nosami.

Paryż jest bardziej zalotny. Również prosta męska linja. Szerokie plecy, bardzo wąskie biodra, podkreślone w ten sposób, iż marynarka bardzo ściśle otacza dolną część korpusu; wyraźnie zaznaczona niska talja. **Marynarka krótka Spodnie długie, dosyć szerokie i przeważnie bez mankietów.**

Berlin jest pośrodku. Talji prawie wcale niema. Od szerokich pleców idzie prosta linja i schodzi do wyraźnie zarysowanych bioder prawie zupełnie bez talji. Szerokie i długie spodnie bez mankietów.

Palta w tym samym stylu. Znacznie krótsze aniżeli w zeszłym roku i bardzo szerokie w plecach, a wąskie w biodrach z lekko zaakcentowaną talją.

Materjał barwy przeważnie szarej, bronzowej, zielonej, w spokojnych i wstrzemięźliwych tonach. Bardzo modna jest mała kratka, wprowadzona przez księcia Walji.

Kapelusze — przeważnie meloniki, z dużą głową, szerokim rondem, nieco zagiętym; miękki kapelusz koloru ubrania z czarną wstążeczką i kokardą z boku.

Półbuciki koloru garnituru z szerokiemi zaokrąglonemi nosami. Rękawiczki również barwy ubrania, albo jasnożółte; laska — najczęściej bambusowa.

Bielizna męska — najmodniejsza biała i kołnierze z rozchodzącemi się końcami, które nie powinny być wydłużone. Materjał: crepe-de-chine, jedwab, zefir. Nowość. **wielki haftowany monogram z lewej strony koszuli.**

Krawaty? Bardzo pstre, ale o spokojnych tonach. Deseń drobny. Z ciężkiego jedwabiu...

Arbiter.

Fabryka Czekolady i Cukrów
Antoni Biegański
:: ŁODZ, Podleśna 6. ::
POLECA
pierwszorzędnej jakości
wykwintne czekolady.

Wiadomości filatelistyczne.

Nowe znaczki poczty polskiej z widokami miast.

Łodzi tam nie będzie!

W ciągu bieżącego miesiąca zostaną wydane u nas nowe znaczki pocztowe z widokami miast Rzeczypospolitej: Zamek na Wawelu w Krakowie, pomnik króla Zygmunta w Warszawie, ratusz w Poznaniu, Ostra - Brama w Wilnie, pomnik Sobieskiego we Lwowie i krajobraz wybrzeża morskiego.

Zgon znanego eksperta znaczków pocztowych.

Podrabiacze marek cieszą się

W Berlinie zmarł w tych dniach w 74 roku życia znany pośród filatelistów świata ekspert marek pocztowych Maks Tier. Jego ekspertyza była zawsze bezwzględnie pewną i był bez wątpienia autorytetem w tej dziedzinie. Nie było ani jednej rządowej marki w ciągu ostatnich paru dziesięciołeci, którąby nie przeszła przez jego ręce, i dopiero wówczas mogła być uważana za autentyczną, gdy była zaopatrzona zaświadczeniem Tiera, podpisanem literą „T", dobrze znaną każdemu prawdziwemu filateliście. Z chwilą śmierci tego uczonego - eksperta, zawodowi podrabiacze znaczków pocztowych mogą lżej odetchnąć, ponieważ niema już na świecie niebezpiecznego, bezwzględnego i największego ich wroga.

Wiadomości Tiera nie ograniczyły się jedynie do pewnej dziedziny kolekcjonowania, lecz obejmowały marki wszystkich czasów i krajów. Tier badał papier, farbę, wodne znaki, stempel i inne charakterystyczne cechy znaczków pocztowych. Jeśli marka okazała się podrobioną, Tier nie brał ani grosza za ekspertyzę, w przeciwnym jednak wypadku pobierał on za swój trud opłatę w stosunku procentowym do wartości danej marki.

Tiera zapraszano niejednokrotnie na różne międzynarodowe kongresy filatelistów w charakterze rzeczoznawcy. Posiadał on zawsze przy ocenie danego egzemplarza ostatnie i decydujące słowo.

2000 NOWYCH MAREK W 1924 R.

Dla zbieraczy znaczków pocztowych rok ubiegły był szczególnie „pomyślny" W różnych krajach wypuszczono około 2 tys. nowych marek, z których większość ukazała się jako uczczenie rozmaitych zdarzeń i jubileuszów. A więc mieliśmy znaczki Pasteura i Rousarda; ukazały się również marki na cześć Garibaldiego, Byrona, Lenina i t. p.

ZJAZD FILATELISTYCZNY.

Od 17 do 23 czerwca obradować będzie w Liworno XII zjazd filatelistyczny włoski.

ZA 480 MILJONÓW DOLARÓW

W ciągu 1924 r. poczta Stanów Zjednoczonych pobrała 480 miljonów dolarów za sprzedane znaczki pocztowe. Jest to rekord światowy, którego nie osiągnęło żadne państwo.

LICYTACJA W PARYŻU

Z licytacji sławnej na całym świecie kolekcji marek barona Ferrari uzyskano dotychczas blisko 19 miljonów franków. Wobec tego, iż odbędzie się jeszcze po raz 12-ty licytacja tego zbioru, ogólna suma otrzymana ze sprzedaży przewyższy napewno 20 miljonów.

BELGIJSKI ZNACZEK JUBILEUSZOWY

W związku z przypadającym obecnie 75-leciem marki pocztowej w Belgji, belgijska poczta wypuści w najbliższym czasie serję znaczków jubileuszowych, przyczem edycja ta ma być ograniczona do 100,000 serji.

NOWE ZNACZKI SJAMSKIE

Ukazały się nareszcie w obiegu znaczki poczty napowietrznej w Sjamie. Rysunek przedstawia latającego smoka i oznaczenie ceny. Marki wydane zostały w cenie 3 satangów (bronzowe), 5 sat (zielone), 15 sat. (czerwone) i 25 sat. (niebieskie).

NOWA EDYCJA MAREK ESTOŃSKICH

W związku z podwyższeniem taryfy pocztowej Estonja była zmuszona wypuścić nowe marki wartości 12, 20, 40 i 50 marek estońskich.

MARKI AUSTRJACKIE W NOWEJ WALUCIE

Nowe znaczki pocztowe austrjackie w szylingach, zamiast dzisiejszych koron, pojawią się na rynku nie wcześniej niż w czerwcu r. b., ponieważ austrjackie ministerjum poczt zamierza wyczerpać zapasy obecnych znaczków.

Co się tyczy rysunku marek szylingowych, to znaczki mniejszej wartości będą tylko cyfrowane, a większej wartości przedstawiać mają widoki Austrji.

NOWE ZNACZKI PALESTYŃSKIE

W ciągu b. m. wypuszczone zostaną nowe znaczki pocztowe Palestyny. Ograniczać się one będą tylko do 26 różnych gatunków.

Cena ich zostanie oznaczona w nowej walucie palestyńskiej.

Pięknem uśmiechu eleganckich osób jest
Białe złoto 22 krt. Barona
Patent Rp. zap.
w zupełności zastępuje drogą platynę
Żądajcie u p.p. lekarzy dentystów, albowiem
BIAŁE ZŁOTO—BIAŁE ZĘBY
Skład główny: Rafinerja Barona, Warszawa, Królewska 39. 457

Miałeś, turku, Złoty Róg...

Wielowieckowa stolica Sułtanów-Konstantynopol staje się zapomnianą mieściną — kupą zgliszcz, porośniętą gęstem ruchem.

Do chaosu politycznych wypadków europejskich przyłącza się nagle świeża wiadomość z dalekiego wschodu.

Konstantynopol, stolica państwa otomańskiego, rezydencja sułtanów został przez parlament pozbawiony swoich godności.

Miejsca jego zajęło małe — azjatyckie miasto Angora, symbol odbudowy państwa tureckiego. Ważne względy finansowe, polityczne i strategiczne skłoniły zgromadzenie narodowe do tego historycznego kroku.

Ta zmiana nie pozostała bez ważkich skutków dla starego miasta, dookoła którego — historja stuleci uwiła świetlany nimb. Konstantynopol jest dziś miastem chylącym się ku zupełnemu upadkowi.

Podróżny, który przybywa od strony morza do Złotego Rogu, musi przedewszystkiem stwierdzić, że port, który kiedyś pełen był parowców i barek, obecnie jest prawie pusty. Handel całkiem zamarł, a drakońskie prawa celne Młodo-Turcji nie są przeznaczone do wzbudzania nowego życia.

Coprawda na ulicach panuje ożywiony ruch: mężczyźni w fezach i kołpakach, młode damy w eleganckich toaletach, wielomówni żebracy, czarno-ubrane turczynki i wydekoltowane damy w krótkich sukienkach.

Coprawda ulice wieczorem są jasno oświetlone i pełne życia, ale to jest tylko zewnętrzny blask.

Kupcy i bankierzy odpowiadają wciąż to samo: „Nie można robić żadnych interesów, ludzie stracili do siebie zaufanie'.

Widzi się czyste suknie, a często nawet elegancję, ale patrząc na to — należy wziąć pod uwagę charakterystyczną cechę ludzi wschodu: odejmują sobie od ust, aby się elegancko ubrać. W błyszczącej skórce często tkwi zwątpienie, a czasem głucha rezygnacja.

Widzi się dzielnice miasta zniszczone przez ogień, które robią niezmiernie przykre wrażenie,

Konstantynopol był coprawda oddawna przyzwyczajony do pożarów, co dziesięć, czy dwadzieścia lat paliła się cała dzielnica, ale szybko powstawała z gruzów jeszcze piękniejsza.

Obecnie zostaje przy gruzach: **mniej więcej trzecia część miasta jest kupą zgliszcz porośniętą, gęstym mchem.**

Miasto sułtanów kończy się. Istnieją jeszcze obywatele, którzy całą siłą przeciwstawiają się upadkowi ukochanego miasta (choćby przez podniesienie ruchu obcokrajowców. Lecz wszystko zależy od przychylności rządu angorskiego. Czy będzie on chciał uratować Konstantynopol?

Wiadomości bieżące.

KWIECIEŃ
26
NIEDZIELA

Dziś: N. M. P. Dobrej rady
Jutro: Teofila

—:—

Wschód słońca o g. 4.32
Zachód o g. 6.36
Wsch. księżyca o g. 4.20
Zachód o g. 4.43
Długość dnia 14.04
Przybyło dnia g. 6.20

Przeciwko bezprawiom Rzeczypospolitej łódzkiej

Protest związku pracowników instytucji użyteczności publicznej.

W myśl uchwał, przyjętych na ogólnem zebraniu członków związku pracowników instytucji użyteczności publicznej, przesłany został magistratowi protest przeciwko postępowaniu magistratu w stosunku do pracowników z groźbą, że o ile magistrat stanowiska swego nie zmieni, to mogą mieć miejsce bardzo przykre następstwa. (b)

15 miljonów złotych

otrzymali dotychczas łódzcy bezrobotni.

Obwodowy fundusz bezrobocia w Łodzi od chwili swego istnienia, względnie od chwili podjęcia akcji zapomogowej na terenie okręgu łódzkiego wydatkował na wypłaty zapomóg okrągłe 15 miljonów złotych.

W tym samym czasie ze źródeł przewidzianych ustawą o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia wpłynęło do kasy funduszu zaledwie około 800.000 złotych. Resztę tj. 14 miljonów złotych zapłaci rząd z funduszów skarbowych.

—:o:—

Przedstawienie dla żołnierzy w dniu 3-ego maja. W związku z obchodem święta narodowego — magistrat postanowił zakupić dla żołnierzy 28 p. strzelców kaniowskich przedstawienie w teatrze popularnym. Przedstawienie to odbędzie się w dniu 5 maja r. b.; wypełni je obraz historyczny Anczyca p. t. „Kościuszko pod Racławicami".

Posiedzenie komisji teatralnej. W piątek, dnia 1 maja r. b. o godz. 7-ej wieczorem odbędzie się w lokalu wydziału oświaty i kultury (Piramowicza nr. 3, I piętro), posiedzenie komisji teatralnej Na porządku dziennym obrad między innemi znajduje się: 1) otwarcie sezonu w teatrze letnim, oraz 2) repertuar teatru miejskiego.

Sprawdzanie zezwoleń na broń. Jak się dowiadujemy, komisarjat rządu przystępuje do sprawdzania, czy osoby, posiadające broń, posiadają również zezwolenia na rok bieżący.

Wobec tego, osoby, które zgłosiły podania o zezwolenie, względnie uzyskanie zezwolenia na broń, winny zgłosić się do komisarjatu rządu, w celu złożenia wymaganych opłat i odebrania zezwolenia. (b)

Nad czem obradować będzie rada miejska. W środę, dnia 29 b. m. o godz. 8-ej wieczorem, odbędzie się posiedzenie radzieckiej komisji pracy. Na porządku dziennym sprawa statutów organizacyjnych wydziałów zarządu miejskiego

W czwartek, dnia 30 b. m. o godz. 7 i pół wiecz., odbędzie się posiedzenie plenarne rady miejskiej, poświęcone wyłącznie sprawie zamierzeń budżetowych na rok 1925.

Zjazd wszystkich związków zawodowych. W dniu 14 i 15 czerwca r. b. odbędzie się w Warszawie zjazd wszystkich związków zawodowych.

Na zjazd ten klasowy związek przemysłu włókienniczego wysyła 15 delegatów. (b)

Walka o dach nad głową.

Zamiast rozbudowy—piękne projekty.

Jedną z najbardziej palących kwestji społecznych i państwowych jest sprawa zapewnienia wszystkim ludziom elementarnych podstaw życia. strawy i dachu nad głową.

Praktyka uczy, że **odżywianie, szczególnie dorosłych, daje się bardzo poważnie ograniczyć. Wiadomą jest rzeczą, że kawałek chleba i łyżka gorącej zupy** wystarcza do podtrzymania egzystencji ludzkiej. Zresztą najlepszym dowodem, jak **niewielką wagę przypisują odżywianiu sfery miarodajne**, jest 5-złotowa wysokość zapomóg tygodniowych dla bezrobotnej rodziny. Przyjmując, że rodzina taka liczy 4 osoby, wypada dziennie na osobę **około 18 groszy,** tj. równoważnik 300 gramów chleba.

Zamało tego, aby żyć, ale zawiele, aby umierać.

A to ostatnie właśnie zdaje się być decydującem dla poczynań rządu w dziedzinie zabezpieczenia na wypadek bezrobocia.

Daleko bardziej zawikłaną jest sprawa **dachu nad głową.** Warunki mieszkaniowe w miastach urągają zasadom kultury i higjeny społecznej. Dość powiedzieć, **że w Łodzi gnieździ się po 10 i więcej osób w jednej izdebce, że w Warszawie setki ludzi sypiają już dzisiaj w Alejach na ławkach i pod mostami, że na kresach obywatele mieszkają gromadami w rozpadających się** lepiankach, które trudno nazwać siedzibą ludzką.

Wprawdzie w sejmie i senacie przyjęto ustawę o rozbudowie miast, a rząd **zamierza przeznaczyć na ten cel 10 miljonów złotych,** ale zanim te projekty zamienią się w izby dla bezdomnych, napewno przeminie niejedno powojenne pokolenie.

A tymczasem warunki mieszkaniowe powodują **rozwój chorób zakaźnych** i wpływają w zastraszający sposób na **upadek moralności wśród najszerszych warstw.**

Zagranica zrozumiała znaczenie tej sprawy i zabrała się z niezwykłą energją do rozbudowy.

Oczywista jest rzeczą, że na czele ruchu budowlanego kroczy Anglja. Ale nawet w stolicy zwyciężonych Niemiec w przyśpieszonym tempie buduje się **mieszkania dla 230 tysięcy obywateli,** nie posiadających własnego dachu nad głową. Zresztą po co szukać wśród wielkich tego świata, jeśli nawet biedna **Austrja święci w tej dziedzinie chwalebnym przykładem.**

W Wiedniu znajduje się obecnie 80 tysięcy rodzin, poszukujących mieszkań. Część ich, a mianowicie **20 tysięcy,** zaliczono do I kategorji, albowiem są to rodziny bezdomne. Pozostałe należą do plejady nieszczęśliwych sublokatorów parjasów, którzy za swe ciężko zapracowane pieniądze nie posiadają własnego ogniska domowego, są natomiast, przedmiotem szykan i samowoli ze strony zarówno właścicieli domów, jak i odnajmujących pokoje lokatorów.

Stolica Austrji zabrała się całą siłą pary do usunięcia tej bolączki. Miejski plan rozbudowy przewiduje wybudowanie **kompleksu, składającego się z 25 tysięcy mieszkań, a więc odpowiadającego wielkości sporego miasta.**

Na wiosnę 1924 roku rozpoczęto realizację tego planu. **Dotychczas już 1000 mieskań oddano do użytku. Dalsze 11 tysięcy mieszkań jest na wykończeniu.** Już na jesień zajmą je najbardziej potrzebujące rodziny. **W końcu 1927 roku cały plan będzie wykonany.** Wprawdzie cegielnie utworzyły kartel i zwlekają z dostawą cegieł, ale władze komunalne potrafiły udaremnić zbrodniczą spekulację na nędzy ludzkiej. Dość powiedzieć, że **rozumna polityka mieszkaniowa władz komunalnych przyczyniła się do znacznego zmniejszenia ilości bezdomnych,** bowiem w roku 1914 liczył Wiedeń 1625 ludzi, mieszkających na ulicy, a w roku 1924 liczba ta spadła do 754 osób.

I oto podczas gdy na całym świecie rząd i komuny okazują wydatną pomoc w walce o dach nad głową, u nas wszystko **drzemie w sferze projektów,** których realizacja jest równie iluzoryczna i równie nieudolnie przeprowadzana, jak we wszystkich innych dziedzinach życia społecznego.

Observer.

Bankietomanja zatacza coraz szersze kręgi.

Bankiet na cześć p. Karpińskiego

wydaje jakaś anonimowa grupa „dygnitarzy" miejscowych.

Na wtorek zapowiedziany jest przyjazd do Łodzi prezesa rady banku polskiego p. Karpińskiego.

P. Karpiński przyjeżdża przedewszystkiem wizytować oddział łódzki gdyż od chwili przekształcenia łódzkiego oddziału P. K. K. P. na oddział Banku Polskiego nikt z wybitniejszych członków dyrekcji ani zarządu w Łodzi nie był, aczkolwiek oddział łódzki jest najpoważniejszą placówką Banku Polskiego na prowincji i pod pewnymi względami rozmiarami swych czynności przerasta lub conajmniej dorównuje centrali.

Naturalnie, że przy tej sposobności, p. prezes Karpiński odwiedzi tradycyjnym zwyczajem, przyjeżdżających do Łodzi dygnitarzy, kilka fabryk przyjmie na konferencji dyrektorów kilku najpoważniejszych miejscowych banków i przemysłowców, wysłucha szeregu postulatów i życzeń, przyrzeknie zastanowić się nad niemi i... wyjedzie.

Jest to więc najzwyklejsza wizyta szefa instytucji prywatnej, która poza ramy, nakreślone takim wizytom wykraczać nie powinna.

Tymczasem robi się przygotowania, jakby conajmniej prezes rady ministrów, lub niemniej wybitna osobistość oficjalna miała zawitać do Łodzi.

Projektuje się uroczytsy bankiet, przyczem zaproszeni być mają nań przedstawiciele władz, Ks. Biskup Tymieniecki i przedstawiciele pewnych sfer społeczeństwa miejscowego.

Prezes Karpiński, jako decydująca osobistość w Banku Polskim nie uczynił dotychczas nic takiego dla Łodzi, by aż takie przyjęcie miano mu urządzać.

Jeśli i organizatorom tego przyjęcia chodzi o zaspokojenie własnych ambicji to niechaj urządzą jaknajkosztowniejsze przyjęcie, ale przedstawicieli władz, duchowieństwa i organizacji społecznych w charakterze oficjalnym wciągać do tej imprezy nie należy!

—:o:—

Szkoła winna być pierwszym polem walki z gangreną moralną.

T. N. S. W. musi roztoczyć kontrolę nad stosunkiem nauczycieli do uczni.

Wobec ukazania się w prasie wzmianki o zaczepianiu uczenic przez nauczyciela p. Nowobilskiego, T. N. S. W., zwróciło się do kuratora okręgu szkolnego p. Jarosza z prośbą o interwencję.

P. kurator obiecał przeprowadzić dochodzenie i w razie stwierdzenia winy p. N. zostanie ukarany w drodze dyscyplinarnej.

T. N. S. W. postanowiło rozciągnąć baczną kontrolę nad zachowaniem się nauczycieli w stosunku do uczni i w wypadkach jakichkolwiekbądź wykroczeń przeprowadzane będzi ścisłe dochodzenie. b.

SKRADZIONE POMARAŃCZE.

W pociągu 562, idącego ze Skalmierzyc do Łodzi skradziono w biegu większą ilość pomarańczy przy pomocy oberwania plomby i zamku w wagonie. (b)

Teatr „Casino"

„Syn Sahary".

Publiczność kinowa przepada za egzotycznemi filmami. Niech w jakimś kinie wystawią obraz, którego akcja toczy się na tle bajkowego egzotyku, a już kasa jest oblężona przez żądną emocji publiczność.

„Syn Sahary"...

Tytuł ten pachnie zmysłowym Wschodem (Saharę także uważa się za ów „Wschód"), gdzie wśród rozpalonych do białości piasków przestrzennej pustyni kwitnie miłość szybciej, niż gdzieindziej, gdzie krew w żyłach wre, jak lawa wulkanu.

„Syn Sahary" — to dramat rozszalałych namiętności ludzkich, instynktów i zmysłów, które znajdują wolne, nieskrępowane ujście pod rozżarzonym stropem niebieskim.

Miłość „białej" kobiety do ciemnoskórego Araba, miłość wielka, żywiołowa, która nie daje się skrępować więzami rasowej nienawiści — oto ciężar dramatyczny filmu, wyświetlanego z nader wielkim powodzeniem w „Casinie".

Role główne kreują para znakomitych artystów światowej sławy—Clair Windsor i Bert Lyttel.

Gra tej dwójki jest istotnie wspaniała inteligentna i świadczy o wielkiej kulturze aktorów.

Również doskonale wypadły sceny zbiorowe, a szczególnie bitwy, które odtworzone zostały wyraziście i z niezrównanym realizmem.

Obraz upaja jak haszysz, odurza jak słońce Sahary, zachwyca jak boski taniec odalisek w haremie.

Wystawa „Syna Sahary" wprawia w podziw najbardziej nawet wymagającego kinomana.

Bogactwa dalekiego egzotyku zaklęte w celuloidową taśmę roztaczają się w całej swej okazałości przed oczami widzów.

Nader ciekawa akcja toczy się wartko i obfituje w wiele momentów dramatycznych, przykuwających do siebie oczy widza, który śledzi fabułę z zapartym oddechem.

Orkiestra pod dyr. p. Kantora sprzęgnięta jest ściśle z filmem.

Pozatem dyrekcja teatru „Casino" przygotowała swoim bywalcom miłą niespodziankę, którą jest piękny śpiew pani Ruth Rene i jej partnera.

Cines

Pomysłowość łodzian jest niewyczerpana.

Sposób zabezpieczenia mebli przed licytacją.

Ostatnio coraz bardziej powszechnym staje się następujący trick, mający na celu uniemożliwienie władzom skarbowym zajęcie mebli i ewentualną ich sprzedaż na poczet niezapłaconych podatków.

Płatnik, który spodziewa się w najbliższej przyszłości sekwestratora podatkowego i przypuszcza, że przyjdzie mu rozstać się z wygodnemi meblami, częstokroć ostatniemi pozostałościami świetnych czasów konjunktury, wystawia na zlecenie któregoś ze swych znajomych lub przyjaciół natychmiast płatny weksel. Weksel idzie do protestu, a następnie do sądu dla uzyskania klauzuli egzekucyjnej.

Sprawa nie znajduje żadnych przeszkód ani trudności i już po kilkunastu dniach jest komornik, który zajmuje się meblami, a następnie je sprzedaje. Nabywcą jest jakiś inny dobry znajomy.

Meble naturalnie pozostają u pierwotnego ich właściciela. Sekwestrator podatkowy mógłby je jednak zająć i trzebaby dopiero długich formalności, by zajęcie skasować. Aby tego uniknąć, nabywca mebli powtarza tę samą operację, którą poprzednio zainscenizował płatnik i w rezultacie meble drugi raz zostają sprzedane przez komornika. Drugi nabywca oddaje je teraz w depozyt lub na przechowanie do pierwotnego ich właściciela, naturalnie z prawem używalności.

Teraz już sekwestrator nie może pod żadnym pozorem mebli zajmować, gdyż właściciel ich udowadnia, że dawno przestały być jego własnością, że nawet drugi raz zostały sprzedane i że znajdują się w jego mieszkaniu tylko na przechowaniu. Wywody swoje udowadnia z miejsca wszelkiemi potrzebnemi dokumentami.

W ten sposób wielu płatników zabezpiecza się przed licytacją mebli i zapewnia sobie swobodę ich używalności.

Nowy regulamin sanitarny

Na podstawie prg. 11 ust. 3 i prg. 14 rozporządzenia N.N.K. do spraw walki z epidemjam iz dnia 10 czerwca 1921 r. oraz w uzupełnieniu przepisów regulaminu san. porządkowego, obowiązującego na terenie Łodzi, magistrat m. Łodzi w porozumieniu z komisarzem rządu na m. Łódź zarządza, w celu zapobieżenia szerzeniu się chorób zakaźnych z powodu antysanitarnego stanu dziedzińców, co następuje:

Właściciele nieruchomości, względnie osoby, którym zarząd nieruchomości został powierzony, obowiązani są bezzwłocznie przystąpić do opróżnienia śmietników oraz dołów kloacznych i biologicznych.

Po wywiezieniu nieczystości kloacznych i śmieci, obowiązani są przystąpić niezwłocznie do gruntownego oczyszczenia dziedzińców swych nieruchomości z brudów, nagromadzonych kamieni, szlaki ziemi, wogóle ze wszelkich przedmiotów zanieczyszczających dziedińce.

Kanały odchodowe oraz wszelkie ścieki odpływowe we wszystkich nieruchomościach powinny być doprowadzone do należytego stanu ze spadkiem w stronę przeciwną od dołów kloacznych i studni.

Za niedopełnienie wynikających z niniejszego rozporządzenia obowiązków winni podlegają grzywnie w drodze administracyjnej do wysokości 100 złotych wzgl. 3 miesięcznemu aresztowi. Grzywna i areszt mogą być zastosowane łącznie.

CENNIK PORAD DENTYSTYCZNYCH

W kom. rządu w Warszawie odbyła się konferencja z udziałem przedstawicieli władz oraz związków lekarzy-dentystów. Opracowano cennik wytyczny dla lekarzy - dentystów, ustalając ogólnie, że cennik ten ma zastosowanie, o ile przed zabiegami nie nastąpiła umowa. Cennik ten zawiera następujące pozycje: porady w gabinecie 5 zł., porady na mieście 15 zł., usunięcie zęba bez znieczulenia 8 zł., ze znieczuleniem 10 zł., oczyszczenie zęba ze zdjęciem kamienia nazębnego 10 zł., leczenie przed plombowaniem do 4 wizyt 10 zł., plomba cementowa 6 zł., plomba z amalgamatu miedzianego lub srebrnego 10 zł.

Za czynności nieobjęte cennikiem pacjenci płacą zależnie od umowy.

Car Aleksander II
Car Aleksander III
Michał Beideman
Sergjusz Nieczajew
i piękna faworyta carska
Księżna Dołgorukowa
oto główne postacie tragedji z życia
— krwawych satrapów Rosji —
„Aleksander II"
(Z tajemnic Petro-Pawłowskiej twierdzy).
Zdjęcia dokonane zostały w pałacach carskich w Petersburgu.
Premjera odbędzie się wkrótce
w CASINIE.

Pobór wojskowy w Łodzi

przeprowadzony będzie od 11 maja do 30 czerwca.

Do przeglądu stanąć winni poborowi roczników 1902 i 1903, którzy otrzymali uprzednio kat. B oraz ci, którzy nie uczynili zadość obowiązkowi służby wojskowej.

Wojewoda łódzki p. Darowski podał do powszechnej wiadomości, że pobór ogólny w roku bieżącym na terenie województwa łódzkiego rozpocznie się z dniem 11 maja i ukończony zostanie do dnia 30 czerwca r. b. włącznie.

Do poboru ogólnego w roku bieżącym winni się stawić:

1) mężczyźni, którzy w tym roku kończą lat 21 tj. urodzeni w roku 1904;

2) mężczyźni, będący jeszcze w wieku poborowym, tj. urodzeni w latach 1903 i 1902, którzy przy poborze w roku poprzednim uznani zostali za czasowo niezdolnych do służby wojskowej (kat. B.);

3) mężczyźni, którzy będąc w wieku poborowym dotychczas obowiązkowi, stawienie się przed komisję poborową nie uczynili zadość;

4) mężczyźni, którzy zgłosili się do ochotniczej służby wojskowej;

5) osoby wymienione w art. 32 ustawy wojskowej, tj. osoby obowiązane do służby wojskowej, które z jakichkolwiek powodów obowiązkowi stawienia się do poboru dotychczas nie uczyniły zadość, a nie ukończyły jeszcze 50 lat życia;

6) osoby wymienione w art. 5 ustawy wojskowej, tj. cudzoziemcy, którzy uzyskali obywatelstwo polskie, a nie ukończyły jeszcze 50 lat życia i dotychczas obowiązkowi stawiennictwa w Polsce zadość nie uczynili.

W myśl ustępu 4-go art. 60 ustawy wojskowej o przyznaniu lub odmowie praw do skrócenia lub odroczenia służby wojskowej po myśli artykułów objętych rozdziałem 7 ustawy wojskowej orzeka w okresie ogólnego poboru właściwa komisja poborowa.

Należycie udokumentowane prośby o przyznaniu rzeczonych ulg wojskowych winny być zgłoszone w myśl art. 58 ustawy wojskowej przed dniem poboru na ręce władzy administracyjnej pierwszej instancji.

Winni nieusprawiedliwionego niestawienia się przed komisję poborową we właściw. terminie będą karani w drodze administracyjnej po myśli art. 87 ustawy wojskowej grzywną do 500 zł. lub aresztem do 6 tygodni, względnie obu temi karami łącznie, o ile popełnione przekroczenie nie będzie nosiło cech przestępstwa, podlegającego w myśl powołanej ustawy wojskowej wyższym karom z kodeksu karnego.

Komisje poborowe urzędować będą z wyjątkiem dni świątecznych w powiecie łódzkim (P. K. U. Łódź — powiat) od dnia 11 maja do dnia 9 czerwca włącznie, zaś Łódź - miasto — od 11 maja do dnia 30 czerwca włącznie (dwie komisje).

Pozatem pobór odbywać się będzie w Koninie od 11 maja do 10 czerwca, w Kaliszu od 11 maja do 30 czerwca, w



TEATR MIEJSKI

Dziś po południu arcydzieło J. Słowackiego „Lilla Weneda" po cenach zniżonych. W rolach głównych pp. Halska, Wernisówna, Rodowiczowa, Białoszczyński, Michałowicz, Dobrowolski, Przystański, Mroziński i Szubert.

Wieczorem znakomita, pełna wstrząsających momentów dramatycznych, legenda dramatyczna Sz. An-skiego „Dybuk", który święci tryumfy na scenie naszej i przyjmowany jest codzień gorącemi oklaskami. W rolach głównych pp. Jarkowska, Rodowiczowa, Białoszczyński, Przystański, Tatarkiewicz i Wybrański.

Jutro i we wtorek „Dybuk" po cenach zrzeszeniowych.

AKADEMJA ZW. OBRONY KRESÓW ZACHODNICH.

Dzisiaj, tj. w niedzielę o godzinie 12 w południe w Teatrze Miejskim (Cegielniana 63) odbędzie się wielka akademja urządzona przez Koło łódzkie Związku Obrony Kresów Zachodnich. Na akademji wygłoszą referaty prof. H. Mościcki, poseł Berezowski oraz płk. Małyszko. Na zakończenie akademji chór im. St. Moniuszki odśpiewa „Sztandary na Kremlu" i Straż nad Wisłą.

Pozostałe bilety do nabycia w Kasie Teatru Miejskiego.

TEATR POPULARNY

Dziś, w niedzielę, dnia 26-go b. m. o godzinie 4-ej po poł. i 8,15 wiecz. „Kościuszko pod Racławicami", obraz historyczno-ludowy, ze śpiewami w 8-iu odsłonach W. S. Anczyca. W roli Kościuszki występuje p. Bielecki w innych rolach bierze udział cały zespół artystyczny. Reżyserował p. J. Pilarski.

W poniedziałek dnia 27-go b. m. o godz. 8,15 wiecz. „Kościuszko pod Racławicami" dla robotników fabr. J. K. Poznajskiego.

MIEJSKA GALERJA SZTUKI.

Nowa otwarta wystawa grafiki polskiej, obejmująca wszystkich najwybitniejszych artystów oraz zbiorowa praca Kazimierza Lasockiego, Adama Wolmara, Maurycego Minkowskiego i łódzkich artystów Leontyny Zemlówny, Zenobjusza Poduszki, E. Dobrowolskiego i J. Szapiry, zainteresowała nietylko gronc znawców, lecz szerokie sfery inteligencji.

Następny czwartek poświęcony będzie nieznanej u nas współczesnej literaturze czeskiej, której znakomitym znawcą i poetyckim tłumaczem jest znany komedjopisarz i krytyk warszawski, Witold Bunikiewicz.

PRZED ŚWIĘTEM ROBOTNICZEM

W związku ze zbliżającem się świętem 1 maja odbędzie się w dniu jutrzejszym wspólna narada wszystkich ugrupowań lewicowych, w celu ustalenia programu obchodu w dniu święta robotniczego. (b)

„WALKA"

Ukazał się nr. 17 „Walki", tygodnik pod redakcją Tadeusza Wieniawy-Długoszewskiego. Na treść numeru składają się artykuły: „Święto pracujących", „Zły przykład z góry", „Z kroniki wszechpolskiej". Inflacja i rzeczywiste przyczyny drożyzny, Z mójego pamiętnika, i inne.

Cena egzemplarza 25 gr.

Pomoc dla pogorzelców w Rykach

W Łodzi zawiązał się komitet pomocy dla ofiar pożaru w Rykach

Podróżujemy już całkiem po europejsku.

Katastrofy, które się zdarzają od czasu do czasu, są raczej dziełem „figlarzy" wiejskich, a nie zamachowców.

Podróżowanie po Polsce przestało już być od dłuższego czasu rzeczą nie do zniesienia. Postęp w tym kierunku uwidacznia się na każdym kroku i można śmiało powiedzieć, że pod względem komunikacyjnym stoimy nieomal na tymsamym poziomie, co i państwa europejskie, w których rozwój dróg żelaznych nie doszedł jeszcze do tego stopnia doskonałości, jak w Anglji, Niemczech i Szwajcarji. Służba kolejowa nauczyła się porządku i grzeczności. Miejsc w wagonach jest wystarczająca ilość i przydałoby się tylko trochę zmienić niektóre napisy w wagonach, aby można było powiedzieć, że wszystko stoi na wysokim poziomie, oprócz jedynego małego zakątka, na którym widnieje niegramatyczny napis: „Zabrania się korzystanie podczas postoju pociągów".

Do ulepszonego naszego kolejnictwa nie dorosła jeszcze tylko publiczność i to nie koniecznie ta, która jeździ pociągami ale również i ta, co patrzy tylko zdaleka na przebiegające w szybkim pędzie wagony.

Siedzimy w wagonie restauracyjnym. Czysto, schlujnie, niedrogo, dobra obsługa, szybka i uprzedzająca. Jest tylko niezmiernie gorąco. Wieczór. Podnosimy roletę i chcemy otworzyć okno.

— Proszę, niech pan nie odsuwa rolety — mówi przechodzący kelner. — Często się zdarza, że chłopcy wiejscy rzucają kamieniami w szyby i w ubiegłym miesiącu kilka razy mieliśmy już wypadki potłuczenia szyb, a nawet poranienia podróżnych...

Wybryki te należą do tych samych mniej więcej kategorji, co zwalenie wielkich kamieni pośrodku dróg, po których jadą automobile. Wypadki zdarzają się nieomal codziennie, a okolice Łodzi specjalnie są narażone na tę klęskę złośliwości parobczaków wiejskich. Bardzo słusznie zaznaczano z okazji projektowanych obecnie biegów safetowych w dniu 3 maja na trasie Łódź — Warszawa, że biegający mogą znaleźć się w niebezpieczeństwie, gdyż pogryzą ich psy — kundle wiejskie, a może jeszcze pobiją chłopcy...

Czy można się dziwić, że w takich warunkach zdarzają się katastrofy w rodzaju tej, która przytrafiła niedawno pod Rogowem.

Jak dotychczas, władze śledcze przypuszczają, że nie chodziło tu wcale o winę techniki kolejowej, ale raczej o zbrodniczy zamach. Czy nie jest rzeczą zastanawiającą, iż zbrodnicze zamachy upodobały sobie specjalnie Rogów? Gdyby chodziło tu o jakąś akcję dywersyjną antypaństwowej bandy, to raczej przypuścićby należało, że banda ta organizowałaby zamachy w rozmaitych punktach państwa i starałaby się osiągnąć zamęt, wywołując katastrofy nie tylko pod Rogowem, ale na całym obszarze państwa. Tymczasem rzecz ma się odwrotnie. W Polsce stosunkowo rzadziej słyszy się o wypadkach kolejowych, aniżeli zagranicą. Wolny bieg naszych pociągów jest niejako środkiem zabezpieczenia się przed nieświetnym stanem dróg, które pozostały jako spuścizna po wojnie. Opieka nad torami jest wystarczająca.

To też siłą rzeczy nasuwa się przypuszczenie, że pod Rogowem gnieździ się jakiś złośliwy duch lokalny, który raz po raz urządza sobie zabawkę dla przyjemności oglądania katastrofy z ukrycia, lub też może dla sensacji wyczytania później w gazetach o owocach swych okropnych czynów. Jest to hipoteza, która wobec bardzo niskiego stanu kultury ludności wiejskiej posiada wiele prawdopodobieństwa, i wartoby, aby również nad nią zastanowiły się władze śledcze, prowadzące dochodzenie w sprawie ostatniej katastrofy.

(wr).

Trzecia rata podatku majątkowego.

Pobrana będzie według wymiaru prowizorycznego.

Według informacji osób, zbliżonych do ministerstwa skarbu zanosi się na to, że trzecia rata podatku majątkowego, której termin płatności rozpoczyna się z dniem 1 czerwca b. r. pobrana będzie według wymiaru ostatecznego, który już został dokonany.

Ewentualność taka przewidywana jest dlatego, że ministerstwo skarbu prawdopodobnie nie będzie w możności do tego terminu opracować wymiarów ostatecznych, które napłynęły ze wszystkich izb skarbowych ani ustalić procentu, o jaki w każdej grupie płatników wymiar ostateczny winien być podniesiony, by ogólna suma podatku, biorąc pod uwagę wszelkie możliwe reklamacje, wyniosła miljard złotych.

Zapotrzebowanie robotników.

Państwowy urząd pośrednictwa pracy otrzymał dalsze zapotrzebowania na robotników, a mianowicie — do majątku Steklinek, powiatu Lipno 30 osób do robót rolnych z płacą 2-ch zł. dziennie dla mężczyzn i 1,60 zł. dla kobiet wraz z całodziennem utrzymaniem.

Poza tem poszukiwanych jest 30 robotników młodocianych do Płocka, oraz 150 dziewczyn, lub bezdzietnych kobiet do nadleśnictwa w Błędnie z płacą 3 zł. dziennie i mieszkanie w barakach.

(b)

PODWIECZOREK KLUBOWY W ZWIĄZKU HANDLOWCÓW

Dziś, w niedzielę, dnia 26 b. m. o godzinie 6 po południu odbędzie się w lokalu związku zawodowego pracowników handlowych i biurowych m. Łodzi Al. Kościuszki 21, zwykły niedzielny podwieczorek klubowy dla członków i wprowadzonych gości.

Każdy członek wprowadzić może najwyżej dwuch gości.

ORGJE SAMOCHODOWE.

Na rogu ulic Pańskiej i Rynku Zielonego przejechaną została przez samochód 5-letnia córka robotnika Stanisława Wlazło. — Lekarz pogotowia opatrzył dziewczynkę

Afera łódzkiego przemysłowca, Straucha.

Sprzedał fabrykę, kosztowności i meble, uzyskał podstępnie zaświadczenie o zapłaceniu podatku i... wyemigrował do Palestyny.

Rząd polski porozumiewa się z Anglją, by tacy emigranci byli wydawani.

Coraz częściej zdarzają się wypadki wyjazdu zagranicę ludzi, którzy pozostawiają po sobie w kraju poważne długi i zobowiązania wobec skarbu państwa i wierzycieli prywatnych.

Ostatnio zanotowała „Prawda" aferę znanego w Łodzi kupca i przemysłowca Straucha, który wyjechał, jak się zdaje do Palestyny pozostawając winnym skarbowi państwa kilkanaście tysięcy złotych, a nierównie większe sumy kilku poważnym firmom łódzkim.

Strauch posiadał w Łodzi nieruchomość i fabrykę wyrobów wełnianych o kilkudziesięciu warsztatach. Z tytułu podatku majątkowego i innych winien był skarbowi państwa kilkanaście tysięcy złotych, a za dostawy towarów (Strauch posiadał również i skład manufaktury) firmom prywatnym również bardzo pokaźne sumy.

Po cichu sprzedał, a raczej przepisał Strauch swoją nieruchomość i fabrykę na członków najbliższej rodziny, meble i różne przedmioty wartościowe, zajęte zresztą na poczet niezapłaconych podatków rozdarował zamężnym córkom i począł strać się o paszport emigrancki.

Paszportu takiego władze administracyjne nie wydają bez przedstawienia dowodu, że wszelkie należytości podatkowe zostały zapłacone. Strauch przeto uciekł się do podstępu i tak jakoś sprawą pokierował, że **w drugim urzędzie skarbowym zaświadczenie o zapłaceniu podatków uzyskał, mimo że w księgach bierczych figuruje jako dłużnik na kilkanaście tysięcy.**

Czy i w jakim stopniu zawinił tutaj funkcjonarjusz urzędu skarbowego, który w podobnych wypadkach ma za zadanie zbadać księgi, zanim wypisze zaświadczenie, rozstrzygną władze sądowe, do których sprawa tego urzędnika została skierowana.

Izba skarbowa przypadkiem zresztą dowiedziała się o wyjeździe Straucha. Natychmiast po stwierdzeniu faktu nadużycia, przystąpiono do sekwestru rozdawanego czy rozsprzedanego majątku Straucha, opierając się na przepisie ustawy o podatku majątkowym, który mówi, że za podatek majątkowy odpowiada nie osoba, lecz majątek. Odszukano również część mebli i urządzenia, które mimo że zasekwestrowane, zostały przez Straucha oddane rodzinie.

Ostatnio podobnych wypadków wydarzyło się więcej i to skłoniło rząd polski do zajęcia się sprawą porozumienia z Anglją, na zasadzie którego tego rodzaju emigranci z Polski do Palestyny byliby wydawani.

Niezależnie od tego izba skarbowa w Łodzi przystąpiła do zbadania wszystkich załatwionych podań paszportowych, by stwierdzić, czy więcej ludzi nie wyjechało z Łodzi w ten sam sposób, jak Strauch.

„RENAISSENCE" Nowootworzona
pierwszorzędna, wytworna KAWIARNIA I RESTAURACJA
p. f. „RENAISSENCE" (Wł. I. Lewi i L. Semiatycki) przy ul. Cegielnianej 39 (róg Piotrkowskiej) tel. 26-43 vis a vis kina „Czary".
Wieloletnia praca na polu gastronomicznem, oraz sympatja, jaką się cieszyłem w lokalach, gdzie pracowałem, dają mi pewność, że prowadzony przezemnie zakład zaliczony będzie do najbardziej uczęszczanych w Łodzi.

ŚNIADANIA.	OBIADY:	KOLACJE:
	Z 4-ch dań zł. 3.—	Z 3-ch dań zł. 2.—
	2 razy mięso do wyboru.	Z rybą „ 3.—
	Z 3-ch „ „ 2.50	

Ze sportu.

Przeniesienie wyścigów.

Biegi z przeszkodami odbywać się będą nie w Warszawie, lecz w Piotrkowie.

Piotrkowski korespondent „Republiki" telefonuje:

Wyścigi konne w Piotrkowie trwać będą w tegorocznym sezonie letnim dłużej niż ubiegłego roku.

Jak się dowiadujemy, zarząd główny wyścigów warszawskich postanowił przenieść wszystkie biegi steeplowe (z przeszkodami) z toru warszawskiego na tor piotrkowski. W ten sposób tor ten będzie równorzędny ze stołecznym Zapewniony jest w tegorocznym sezonie (od 15 sierpnia) udział najwybitniejszych jeźdźców - sportsmenów z całego kraju.

Bieg stafetowy Warszawa-Łódź.

Zawodnicy, zgłaszajcie się licznie do p. por. Konopackiego.

Prace organizacyjne Ł.O.Z.L.A. nad przygotowaniem w dniu 3 maja biegu Warszawa—Łódź postępuje szybko naprzód.

Na odbytem w dniu wczorajszym w lokalu „Union" zebraniu klubów należących do Ł.O.Z.L.A. stwierdzono wielkie zainteresowanie tą imprezą wśród sportowców łódzkich. Chcąc uprzystępnić szerokim rzeszom sportowym udziału w powyższym biegu Ł.O.Z.L.A. postanowił przyjmować zapisy zawodników celem ewentualnego zorganizowania kilku sztafet.

Każda sztafeta liczyć będzie 40 zawodników. Wzywa się wszystkich sportowców naszego miasta zarówno zrzeszonych, jak i niezrzeszonych do zgłaszania się pisemnie lub osobiście w tej sprawie do porucznika Konopackiego— D.OK. 4. — Al. Kościuszki.

Kluby, działające na terenie Łodzi mogą podawać listy klubowe z wzmiankami, dotyczącemi klasy poszczególnych biegaczy.

Trzy sztafety są już zorganizowane. Organizacja czwartej — w toku.

„Hakoah" wiedeński w Łodzi.

Jak się „Republika" dowiaduje, łódzki klub sprotowy zakontraktował na jednorazowy występ znany wiedeński klub żydowski „Hakoah", który grać będzie w Łodzi dn. 6 lipca.

MIĘDZYNARODOWE WYŚCIGI W HELENOWIE.

Zapowiedziane na 26 b. m. o godz. 3 i pół po poł. międzynarodowe wyścigi za dużemi motorami w Helenowie wywołały w naszym mieście wielkie zainteresowanie.

Wybór obsady wyścigów na otwarcie sezonu pod względem sił kolarskich wypadł bardzo dobrze, gdyż na ostatnich wyścigach w Planen osiągnął Kuszkow nadzwyczajne sekcesy.. Ślązak Feja na wyścigach podczas ostatnich świąt w Forst okazał się najlepszym ze wszystkich startujących tam zawodników, bijąc zresztą sportowców ze znaczną przewagą we wszystkich biegach. Również Erxleben jest w świetnej formie o czem świadczą jego sukcesy podczas świąt na wyścigach w Berlinie Znany nam ze startu w Łodzi w roku ubiegłym francuz Bonhours pokładanych w nim nadziei napewno nie zawiedzie.

WALKI BOKSERSKIE.

Wczorajszy pierwszy dzień rozgrywek o mistrzostwo wojew. łódzkiego w sali „Męskiego Tow. Śpiew. (dawn. Y. M. C. A.) przyniósł nielada sensacje. Sprężysta organizacja i dobre zachowanie się zawodników stwarza miłą atmosferę. Zwyciężcy stają dziś do walk finałowych i już wieczorem uzyskają szczęśliwi tytuł mistrza okręgu łódzkiego.

Poza programem walczyć będzie mistrz Polski i olimpijczyk Jan Gerbich kontra Eugienjusz Nowak (pierwszy pionier sportu bokserskiego) polsce i olimpijczyk

Dnia 24 kwietnia 1925 roku, po krótkich cierpieniach rozstał się z tym światem, przeżywszy lat 69

ś. † p.

LEON GUDYSZ

Emerytowany Urzędnik Państwowy.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi dnia 26 kwietnia r. b. w niedzielę o godzinie 2.30 po poł. z domu żałoby przy ul. Tramwajowej l. 13 na stary cmentarz katolicki, o czem zawiadamiają krewnych, kolegów i przyjaciół zmarłego

KOLEDZY.

Baczność, bezrobotni m. Łodzi!

Wydawanie talonów na zapomogi

będzie odbywać się w nowym porządku.

Zarząd obwodowy funduszu bezrobocia podaje do publicznej wiadomości, że w poniedziałek, dn. 27, we wtorek, dnia 28, w środę, dnia 29 i w czwartek, dnia 30 b. m. odbywać się będzie dalsze wydawanie bezrobotnym talonów ważnych do odbioru zapomóg za okres od 20 do 26 kwietnia 1925 r.

Wydawanie talonów uskuteczniane będzie w następującym porządku:

Ekspozytura I — ul. Kilińskiego 55.
Ekspozytura II — ul. Dębowa 5.
Ekspozytura III — ul. Zgierska 58.
Ekspozytura IV — ul. Nawrot 100.

A. Poniedziałek, dnia 27 kwietnia r. b.

Bezrobotni, którzy posiadają legitymacje nowej numeracji:

Ekspozytura I. od g. 8 — 15 nr. 1401 — 2100, od g. 15 — 22 nr. 2101 — 2800.

Ekspozytura II od godz. 8 — 15 nr. 1401 — 2200, od g. 15 — 22 nr. 2201 — 3000.

Ekspozytura III od godz. 8 — 15 nr. 1001 — 1600.

Ekspozytura IV od godz. 8 — 15 nr. 1401 — 2200, od g. 15 — 22 nr. 2201 — 3000.

B. Wtorek, dnia 28 kwietnia r. b.

Bezrobotni, którzy posiadają legitymacje nowej numeracji:

Ekspozytura I od godz. 8 — 15 nr 2801 — 3500, od g. 15 — 22 nr. 3501 — 4200.

Ekspozytura II od godz. 8 — 15 nr. 3001 — 3800, od g. 15 — 22 nr. 3801 — 4600.

Ekspozytura III od godz. 8 — 15 nr. 1601 — 2200.

Ekspozytura IV od godz. 8 — 15 nr. 3001 — 3800, od g. 15 — 22 nr. 3801 — 4600.

C. Środa, dnia 20 kwietnia r. b. wydawanie talonów odbywać się będzie tylko od godz. 8 rano do 3 po poł.

Ekspozytura I — Bezrobotni posiadający legitymację z dawnemi numerami I Biura rejestracyjnego od nr. 6776 — 8150.

Bezrobotni, którzy posiadają legitymacje z liczbami nowej numeracji:

Ekspozytura II — nr. 4601 — 5400.
Ekspozytura III — nr. 2201 — 2800.
Ekspozytura IV — nr. 4601 — 5300.

D. Czwartek, dnia 30 kwietnia r. b. wydawanie talonów odbywać się będzie od godz. 8 — 15.

Ekspozytura I. Bezrobotni, posiadający legitymacje z liczbami nowej numeracji od nr. 4201 do końca oraz posiedający legitymacje starej numeracji I-go Biura rejestracyjnego nr. 8151 do końca.

Bezrobotni posiadający legitymacje z liczbami nowej numeracji:

Ekspozytura II nr. 5401 do końca.
Ekspozytura III — nr. 2801 do końca.
Ekspozytura IV — nr. 5301 do końca.

Wszyscy bezrobotni winni przestrzegać kolejności posiadanego numeru legitymacji i zgłaszać się do odbioru talonu w wyznaczonym czasie.

—:o:—

Magistrat zamierza uruchomić roboty publiczne.

Oby tylko nie zostało to w sferze projektów.

W celu zatrudnienia pewnej liczby bezrobotnych, magistrat postanowił przystąpić do pierwszej serji robót inwetsycyjnych. Roboty te obejmują:

1) w zakresie wydziału gospodarczego — kopanie zwiru na polesiu widzewskim, urządzenie skweru przy katedrze wykończenie parku „Źródliska", wprowadzenie dalszych robót koło urządzenia parku ludowego na Polesiu Konstantynowskim;

2) w zakresie wydziału budownictwa — przystąpienie do regulacji i zabrukowania kamieniem polnym najważniejszych ulic na przedmieściach Koziny i Chojny. Koszt tych robót przewidziany jest w sumie 200,000 złotych.; pozwolą one zatrudnić w ciągu 2 miesięcy około 300 robotników. Magistrat będzie zatrudniać przedewszystkiem tych, którzy nie korzystają z zapomóg; bezrobotni, angażowani będą za pośrednictwem związków zawodowych. Co się tyczy wynagrodzenia, stosowane będą stawki, ustalone dla robotników sezonowych, w miarę zaś możności magistrat prowadzić będzie roboty systemem akordowym.

—:o:—

Epilog pewnego oszustwa.

Szantażysta pod maską inżyniera, skazany na 6 miesięcy więzienia.

W swoim czasie do biura elektrotechnicznego inż. Lebenhafta zgłosił się jakiś jegomość i przedstawiwszy się, jako inż. Bergman, oświadczył, że chce zakupić większą ilość lampek elektrycznych.

Wpsółpracownik firmy p. Baruch, zawarł korzystną tranzakcję z mniemanym inżynierem, który obiecał następnie przysłać po odbiór lampek, zaś rachunek miał być nadesłany poźniej.

Po kilku dniach zjawił się w biurze jakiś chłopiec, rzekomo z polecenia inż. Bergmana, któremu też wydano zakupione lampki.

W krótkim okresie czasu kilkakrotnie zgłaszano się po lampki dla inż. Bergmana, a nawet pewnego dnia zadzwonił ktoś do firmy, prosząc o przysłanie rachunku za pobrane lampki.

Jednak firma nie śpieszyła się z wystawieniem rachunku, lecz gdy jeszcze raz odebrano transport lampek właściciel firmy w obecności posłańca zatelefonował do inż. Bergmana, lecz jakież było jego przerażenie, gdy odpowiedziano mu, że żadnych lampek inż. Bergman nie zamawiał.

Ponieważ podczas tej rozmowy przybyły po lampki posłaniec uciekł, zawiadomiono urząd śledczy, który wszczął dochodzenie i w rezultacie okazało się, że za inż. Bergmana podawał się niejaki Antoni Piech, którego sąd pokoju skazał na 6 miesięcy więzienia za oszustwo i kradzież. b.

KLISZE
DO REKLAM GAZETOWYCH
CENNIKÓW PROSPEKTÓW
Zdjęcia fotograficzne dla celów reprodukcji
RYSUNKI, projekty reklamowe i wydawnicze wykonywa
R. BORKENHAGEN
ŁÓDŹ, Piotrkowska 100, Tel. 11-72

Tyfus jest najniebezpieczniejszym wrogiem ludzkości.

Zabiera on więcej ofiar aniżeli wojna.

Tyfus brzuszny należy do najbardziej zaraźliwych chorób. Zarazki w dużej ilości zawiera kał i mocz chorego na tyfus, jego plwociny i wydzieliny z nosa. Badania wykazały, że wszelakie sekrementy chorego na tyfus, mogą jeszcze przez przeciąg dłuższego czasu, po wyzdrowieniu klinicznym, — zawierać zarazki. Znaczy więc, że chory na tyfus jest niebezpieczny dla otoczenia nie tylko podczas choroby, ale i po klinicznym wyzdrowieniu.

Według starannych badań nad zwalczeniem tyfusu, okazało się, że 3 do 6 procent chorych na tyfus jest roznosicielami bakcyli. Są oni niby zdrowi, obracają się swobodnie między ludźmi i grożą całemu swemu otoczeniu ciągłym niebezpieczeństwem.

Gdy znajdzie się taki osobnik np. w składzie personelu kuchennego jakiegoś wielkiego zakładu restauracyjnego, może powstać w ten sposób epidemja tyfusu.

Dla przeniesienia tej choroby starczą najmniejsze ślady wydzielin, gdy te dostają się do ogólnie używanych środków pożywienia, jak woda lub mleko, bakcyle tyfusowe rozwijają się w nich i powodują tysiące wypadków zachorowań.

Czasem zdarza się, że zarazki tyfusowe tkwią uparcie w jakimś domu, mimo że dom ten odpowiada wszelkim wymogom higjeny. Przyczyną tego jest napewno, jakiś stały mieszkaniec tego domu, który jest roznosicielem bakcyli tyfusowych. Wskutek swoich zdolności szybkiego roznoszenia się tyfus należy od setek lat, do najniebezpieczniejszych chorób wojennych.

Zabiera on podczas i po wojnie — więcej ofiar niż ona sama. Podczas wojny światowej zaczęto robić zastrzyki przeciw - tyfusowe, które okazały się bardzo pożyteczne; przedewszystkiem zastrzyki te robiono żołnierzom we wszystkich armjach.

Kliniczne objawy tyfusu występują dopiero po jakichś trzech tygodniach po przeniknięciu zarazka do organizmu.

Choroba zaczyna się według reguły — bólami głowy, zdehumorowaniem i utratą apetytu.

Temperatura wzrasta z dnia na dzień, i w końcu pierwszego tygodnia choroby, przekracza 40 stopni; — opadać powoli zaczyna dopiero w trzecim tygodniu

Chorego męczy szalone pragnienie, sen jego jest niespokojny, język obłożony. W drugim tygodniu choremu ubywa sił i opanowuje go szalony niepokój. Przy normalnym przebiegu choroby i u silnych osób choroba kończy się po czterech tygodniach, mimo to taki powracający do zdrowia **chory musi być jeszcze przez długi czas troskliwie pielęgnowany.** —

Przy niepomyślnym przebiegu tyfusu gorączka trwa bez przerwy, niepokój chorego wciąż się zwiększa, i **występują rozmaite komplikacje, jak zapalenie płuc, ropienie skóry i stawów czasem zaś zaburzenia umysłowe.**

Komplikacje te powodują śmierć, lub w najlepszym wypadku pozostawiają ślady na całe życie.

Śmierć przy tyfusie następuje w zasadzie w czwartym lub piątym tygodniu choroby, jednak czasem przy owrzodzeniu kiszek — może nastąpić wcześniej

Śmiertelność tyfusowa wynosi 5 do 15 procent, i można liczbę tę znacznie obniżyć przez umiejętną pielęgnację.

Prócz ciężkich przebiegów tyfusu, spotykamy, tak jak i przy innych chorobach, całkiem lekkie formy. Chorzy czują się wówczas niedobrze i tylko na kilka dni przerywają pracę. Takie lekkie wypadki tyfusu zostają stwierdzone li tylko na podstawie bakterjologicznego badania kału lub moczu.. **Ci lekko chorzy są najbardziej niebezpieczni dla otoczenia, ponieważ nie są, jak ciężko chorzy przywiązani do łóżka i domu, i swobodnie roznoszą wszędzie bakcyle tyfusowe.**

Lekkie przebiegi tyfusu spotykamy specjalnie często u dzieci, i u osób, które były szczepione przeciw tej chorobie.

Przy pielęgnowaniu chorego na tyfus, należy przedewszystkiem oddzielić go od zdrowej rodziny, najlepiej jest przenieść go do szpitala.

W wypadkach, w których to jest niemożliwe, **należy chorego umieścić w najbardziej oddalonym pokoju i nie zbliżać się do niego niepotrzebnie.**

Te osoby, które pielęgnują chorego na tyfus powinny po każdym zbliżeniu się do chorego myć ręce i oblewać je jakimś płynem dezynfekcyjnym. W czasie choroby należy kilkakrotnie, badać bakterjologicznie wydzieliny chorego.

Wszystkie przedmioty, których chory używa winny być umieszczone oddzielnie i po każdym użyciu dezynfekowane wedle zarządzeń lekarza.

Opieka lekarska jest konieczna w każdym wypadku choroby tyfusowej.

Ponieważ podczas tyfusu tworzą się wrzody w kiszkach, należy usilnie przestrzegać djety, którą musi przepisać lekarz.

Wyzdrowienie zależy w znacznym stopniu od racjonalnej pielęgnacji, dlatego też każdy choćby powinien chcieć dla swego dobra, aby zawieziono go do szpitala. Aby zabezpieczyć otoczenie, trzeba kilkakrotnie — po klinicznym wyzdrowieniu — czynić analizę kału i moczu.

Dr. B. M.



Kilka modeli najnowszych bluzek paryskich.

Przyszłość produkcji bawełny.

Bardzo ciekawe poglądy na zmianę światowego handlu bawełną wygłosił na zebraniu plantatorów w Teksas p. Herard Andrew z New Jork Commercial Bank. Stwierdził on, iż przodujące stanowisko Stanów Zjednoczonych, jako producenta bawełny jest zagrożone i trudno będzie utrzymać je na stałe. Tem nie mniej, nie ulega wątpliwości, iż Stany Zjednoczone odebrały Liverpoolowi dominującą rolę jako centrum handlu bawełnianego.

Eksport głównych producentów bawełny: Stanów Zjednoczonych, Indji, Egiptu, Peru i Brazylji wynosił średnio w ostatnich latach przed wojną około 12 milj. 415,000 bel, w czem Ameryka uczestniczyła w wysokości 69 proc. Wymienione kraje wywiozły w okresie 1921 — 24 średnio 9.951,000 bel, przyczem amerykański udział spadł do 56 proc.

Zauważyć należy, iż państwa, posiadające kolonje, przedsiębiorą jaknajwiększe wysiłki w celu zaprowadzenia plantacji bawełnianych, jak np. Wielka Brytanja, która płaciła plantatorom w kolonjach od 5—6 miljonów funtów szterlingów subsydjów, oprócz wprowadzonej opłaty w wysokości 6 pensów od każdej importowanej beli.

W podobny sposób starają się Włochy i Francja popierać kulturę bawełnianą w swych posiadłościach afrykańskich. Podobnie jak plantacje bawełny wykazują tendencję razszerzania się na całym globie ziemskim, tak również przemysł przetwórczy stale się rozszerza.

New Jork jest obecnie stolicą kapitału światowego, jednak zdaniem p. Andrew nie odgrywa odpowiedniej roli w finansowaniu handlu światowego, jakkolwiek posiada po temu dostateczne warunki. Banki amerykańskie nawiązały swoje stare stosunki z zagranicą, jakoteż nowe. Wywarło to wpływ na handel bawełną przedewszystkiem w ten sposób, iż amerykańscy eksporterzy dotychczas byli zmuszeni do trzymania wielkich składów w Bremmie, mogli zwinąć je w ostatnich latach, gdyż niemieckie oraz inne banki w centralnej Europie otrzymały kredyty amerykańskie, które umożliwiły im bezpośrednie finansowanie importu bawełny.

Handel zboża jest zupełnie umiędzynarodowiony. Tę samą tendencję wykazują inne dziedziny handlu. Zdaniem p. Andrew w najbliższych latach również handel bawełną wpadnie przedewszystkiem w ręce tych, którzy gotowi są operować jednolicie zarówno w krajach produkujących bawełnę i w tych, które je kupują.

New Jork ma dzisiaj tańszy pieniądz aniżeli Londyn, dzięki temu odpadła ostatnia przeszkoda, która mogła wstrzymać Amerykę od zajęcia w międzynarodowym handlu stanowiska, do jakiego jest powołana z racji swej gospodarczej roli w świecie.

—:o:—

Czego przemysł żądał od premjera?

Poniżej podajemy dosłowny tekst postulatów, przedstawionych przez przemysł prem. Grabskiemu na ostatniej konferencji w Warszawie.

W DZIEDZINIE PODATKOWEJ

1. Zmiana trybu poboru podatku przemysłowego w okresach miesięcznych: pobieranie podatku, przypadającego na obroty jednego miesiąca nie w dniu 15 następnego miesiąca, lecz po przerwie 3-miesięcznej; ewentualnie pobieranie go w terminach dotychczasowych wekslami 3-miesięcznemi, któreby były dyskontowane przez Bank Polski względnie Bak Gospodarstwa Krajowego ponad normalny kredyt.

2. Ustanowienie ustawowego 1 proc. podatku przemysłowego (od obrotu) dla handlu hurtowego.

3. W art. 6 projektu noweli do podatku przemysłowego skreślić słowa: „bez urządzenia osobnego pomieszczenia".

4. Wprowadzenie podatku obrotowego wyrównawczego na gotowe wyroby przemysłowe przywożone z zagranicy

5. Oparcie skali podatku dochodowego nie na wysokości absolutnej dochodu, lecz na rentowności przedsiębiorstwa, tj. w zależności od stosunków dochodu do kapitału.

6. Zwolnienie od wpłaty dalszych rat podatku majątkowego płatników, którzy już uiścili obecnie należne sumy łącznie z ratą czerwcową r. b.

7. Płatnikom, których roczne raty wynoszą więcej niż 2 proc. majątku zezwolić na uiszczenie nadwyżki wekslami aż do czasu przyjmowania obligacji.

8. Obniżenie do wysokości zeszłorocznej podatku miejskiego od ładunkow kolejowych w stosunku do surowców włóknistych.

9. Wyjaśnić, że ładunki, które są przewożone ze stacji kolejowej własnemi lub wydzierżawionemi bocznicami i są w obrębie bocznicy przerabiane lub zużyte, należy traktować jak ładunki przewożone tranzytem (art. 9 Rozp. Min. Spr. Wewn. Dz. Ust. Nr. 31, poz. 3127).

10. Zwolnienie od opłaty stemplowej dokumentów, stwierdzających zamówienie i sprzedaż towaru.

W DZIEDZINIE TARYF KOLEJOWYCH.

1. Zasadniczym i niezbędnym warunkiem dla rozwoju eksportu i dla umożliwienia konkurencji z towarami importowanemi na nasz rynek wewnętrzny jest odpowiednia zniżka i większa specjalizacja taryf przewozowych. Staje się koniecznem przeniesienie surowca (wełny) do klasy IV, bawełny do klasy V, odpadków bawełnianych i wełnianych do klasy VIII oraz ustanowienie taryf wyjątkowych specjalnych (eksportowych) dla półproduktów i wyrobów, mianowicie:

a) na tkaniny wełniane i bawełniane w/g klasy IV;
b) na przędzę w/g klasy V;
c) na tkaniny bawełniane odpadkowe i wigonjowe w/g klasy V.

Również staje się niezbędnym obniżenie taryfy na węgiel, koszt przewozu którego z Zagłębia do Łodzi, Białegostoku i innych punktów przemysłowych wynosi dla miału węglowego 4-krotną jego wartość.

Kto ma mk. polskie winien je zmienić do 31 maja.

Warszawa, 25 kwietnia.

Bank Polski przypomina, że zgodnie z rozporządzeniem Ministra Skarbu (Dz. U. R. P. Nr. 44 z dnia 31 maja 1924 r. poz. 473) ostateczny termin wymiany marek polskich na złote upływa z dniem 31 maja 1925 roku.

Po dniu powyższym tracą marki polskie wszelką wartość pieniężną.

Rynek włókienniczy w Łodzi.

Wielki ruch w manufakturze bawełnianej.

W ubiegłym tygodniu ruch sprzedażny w manufakturze bawełnianej doszedł do bardzo wysokiego napięcia.

Zjechali kupcy ze wszystkich stron Polski i czynili wielkie zakupy, gdyż dzięki wiosennej pogodzie, w całym kraju panuje bordza wielki ruch w detalu. To oczywiście zachęca kupców do czynienia dalszych zakupów. W sferach kupieckich panuje nadzieja, iż konsumpcja wzmoże się i sprzedaż w najbliższym czasie będzie jeszcze bardziej intensywna.

Przedmiotem wszystkich tranzakcji były jedynie towary letnie, za które fabrykanci i hurtownicy uzyskali jednak niskie ceny, gdyż dochodzące najwyżej do 15 proc., pokrycie gotówkowe, a na resztę weksle z przeciętnym terminem 60-dniowym.

Świadczy to dowodnie o stanie materjalnym kupiectwa, które prowadzi interesy jedynie dzięki kredytowi, gdyż posiada znikome zasoby gotówkowe.

Jedynie za pewne artykuły, jak np. kretony i minerwa uzyskali hurtownicy większe pokrycie gotówkowe dochodzące nawet do 40 proc., ponieważ odczuwa się na rynku brak tych artykułów.

Wielkim popytem cieszą się również cajgi.

Podobnie jak w zeszłym tygodniu na rynku brak jest półwełnianych szewiotów. Dzięki tak znacznemu ruchowi składy w wielu fabrykach bawełnianych są wysprzedane i niektóre zakłady przemysłowe noszą się z zamiarem uruchomienia drugiej zmiany.

Byłby to jednak dość lekkomyślny krok, zwłaszcza, iż obecnie zakłady przemysłowe, które pracują przez pełny tydzień, nie są jednak w pełni uruchomione. Gdyby jednak w dalszym ciągu trwała piękna pogoda, to należy się liczyć z dalszym wzrostem zapotrzebowania.

Z pośród letnich drukowanych towarów wielkim popytem cieszyły się również letnie artykuły Scheiblera.

W dalszym ciągu sensacją rynku jest fakt, iż tow. akc. Rozenblatt udziela niesłychanego, jak na branżę bawełnianą, rabatu swym odbiorcom. Sprzedaje bowiem towary za gotówkę z 10 proc. upustem.

O dobrym biegu interesów świadczy stan rynku dyskontowego, na którym panuje brak weksli. Kupiectwo bowiem dzięki temu, iż obecnie panuje znaczny ruch sprzedażny, zdobywa potrzebną na płatność gotówkę, a portfel zużytkowuje na pokrywanie dalszych zakupów. Stopa procentowa dla pierwszorzędnych weksli waha się od 3 — 4 proc.

Rynek towarów jedwabnych.

Na rynku towarów jedwabnych nastąpiło sezonowe ożywienie.

Z produktów z sztucznego jedwabiu poszukiwane są towary krajowe różniące się od zagranicznych bawełnianych podkładem.

Z towarów czysto jedwabnych poszukiwana jest crepe de chine.

Tranzakcje towarami zagranicznemi dokonywane są za pokryciem wekslowym, do 150 dni, krajowemi do 100 dni.

—:o:—

Haracze rejentalne za „protesty".

Przedstawiony został nam zaprotestowany weksel na zł. 120 przyczem notarjusz Władysław Siemieniowski w Łodzi obliczył tytułem kosztów zł. 5.16, co wynosi 4.3 proc. od sumy wekslowej. Tym samym rozpoczynamy stałą publikację nazwisk tych rejentów, którzy przodują w obliczeniu nadmiernie wysokich kosztów za protesty.

Ponownie prosimy naszych czytelników o dostarczenie nam materjału i wierzymy, iż w ten sposób zdołamy zwalczyć plagę, która gnębi cały świat handlowy.

Zwyżka cen zboża.

Specjalna służba ekonomiczna „Republiki".

Na amerykańskich rynkach zbożowych daje się zauważyć powrót fali zwyżkowej, skutkiem której nastąpiło podwyższenie cen pszenicy prawie o 6 centów. Przyczyną tego są niepomyślne pogody, jakie panują na południowym zachodzie, skutkiem czego widoki na dobre żniwa zmniejszyły się.

Na tę zwyżkę działają również wiadomości o głodzie w Rosji. Jakkolwiek zdaje się, iż ta ostatnia wiadomość jest przesadzona, gdyż Rosja dokonała wielkich zakupów w Ameryce Północnej, Argentynie i Australji, to jednak przyczyną obecnej zwyżki jest brak dostatecznych zapasów na kontynencie. Mocniejsze tendencje wykazują również giełdy zbożowe w Budapeszcie i Wiedniu.

KRYNICA
Dr. med. B. EDELMAN
ordynuje jak dawniej w willi „Siedlisko".

Właściciele nieruchomości
w Berlinie 138
mogą uzyskać pożyczki hipoteczne, nawet w wypadku obciążenia nieruchomości długami hipotecznzmi przedwojennymi. Bliższych szczegółów udziela:
M. KOKOTEK Piotrkowska 88. — Telefon 18-66:— (Biuro próśb)

Nadeszły na sezon wiosenny w wielkim wyborze:
Crêpe de Chine
Crêpe Georgette
Crêpe Satin
Crêpe Marocaine
Crêpe Charmeuse
we wszystkich kolorach,
jak również jedwabie w najnowszych deseniach, na palta, na sztandary i t. p.
Bernard Dobrzyński S^cy
Piotrkowska 10. Telefon 18-84.

Nie będziemy płacić więcej

za przejazd kolejami, a odwrotnie obniżone będą niektóre stawki towarowe.

Warszawa, 24 kwietnia.

Wobec wiadomości, jakie się ukazały w ostatnich dniach o planowanej przez ministerstwo kolei podwyżce obowiązujących obecnie na kolejach taryf osobowych, ministerstwo kolei komunikuje, że **taryfa osobowa pozostaje nadal niezmieniona bez względu na to, że równa się ona obecnie taryfie osobowej przedwojennej prawie jedakowej we wszystkich trzech zaborach, gdy tymczasem ogólne koszty utrzymania stanowią obecnie 151 proc. w stosunku do przedwojennych, wskaźnik zaś cen hurtowych wynosi 140 proc. cen z roku 1914.**

Natomiast ministerstwo chcąc przyjść z pomocą przemysłowi i handlowi w okresie kryzysu, postanowiło z dniem 1 maja zaprowadzić **znaczne obniżki w dziedzinie taryf towarowych.** Przedewszystkiem więc zostały wprowadzone znaczne obniżki w taryfach węglowych eksportowych do Gdańska oraz w ruchu wewnętrznym i wywozowym na odległości powyżej 400 klm. w wysokości 10 proc. dotychczasowej taryfy. Taryfa na rudę kolejową została obniżona od 10—15 proc. W taryfach eksportowych zostały zastosowane zniżki na cynk i ołów, kwas siarkowy, sodę i inne chemikalja oraz na melasę, cukier i spirytus. W taryfach wewnętrznych wprowadzono specjalne ulgi dla przewozu drzewa osikowego do fabryk zapałek, małorosłego bydła i koni z województw wschodnich, silników, maszyn i aparatów elektrycznych do budowy centralnych elektrowni w Będzinie i Sierszy Wodnej.

Mając na względzie rozpoczynający się ruch budowlany, postanowiono najniższą klasę G. zastosować do przewozów na krótkich przestrzeniach podstawowych artykułów budowlanych, jak cegła, dachówki, rury, kamień surowy i łupany, wapno, gips, szlaka, żużle itd.

Równocześnie chcąc znaleźć rekompensatę za obniżenie taryfy wyżej wymienionych artykułów, Ministerstwo kolei podwyższa o 25 — 30 proc. schematy klasy przesyłek pośpiesznych, klasy pierwszej, oraz przesuwa o jedną klasę wyżej towary luksusowe. Zmiany w taryfie zostaną wprowadzone z dniem 1-go maja rb.

***

Warszawa, 24 kwietnia.
Polska Agencja Telegraficzna.

W dniu 1 maja wchodzi w życie nowa taryfa na przewóz towarów kolejami wąskotorowemi. Nowa taryfa towarowa na kolejach wąskotorowych przynosi obniżki dotychczasowej taryfa, która była wyższa od taryf towarowych kolei normalnotorowych.

Ministerstwo kolei, mając na względzie okoliczność, że głównym artykułem przewozu na kolejach wąskotorowych są najtańsze towary masowe, jak drzewo, cegła, buraki itd. oraz uwzględniając znaczenie kolei wązkotorowych jako kolei dojazdowych, zarządziło obniżenie taryfy towarowej na kolejach wąskotorowych która w wielu wypadkach jest obecnie niższa na krótkich odległościach od taryfy towarowej kolei normalnych.

—:o:—

Zjazd kupców w Warszawie.

Przybyli nań delegaci z całej Rzplitej.

Warsz. kor. „Republiki" telefonuje.

Wczoraj w sali konferencyjnej min. przemysłu i handlu, rozpoczęły się obrady pierwszego ogólnego zjazdu kupiectwa polskiego.

Zjazd obesłano bardzo licznie: przybyło około 200 przedstawicieli izb handlowych oraz związków kupieckich.

Obrady zagaił min. przemysłu i handlu, inż. Kiedroń.

Z kolei przemawiał poseł Wierzbicki, który podnosił, że niezawsze słuszne są skargi sfer handlowych na ciężkie warunki w jakich się znajduje życie gospodarcze Polski, złożonej z dzielnic, które do niedawna jeszcze formalnie należały do trzech różnych organizmów gospodarczych. Właśnie okoliczność, że poszczególne dzielnice mają znajomość różnych rynków i ułatwioną penetrację handlową na Wschód i Zachód predestynuje Polskę na pośrednika między Wschodem i Zachodem i otwiera przed handlem polskim szerokie horyzonty.

Z kolei referat o ogólnem położeniu handlu wygłosił p. Wartalski.

Zapowiedzianych jest kilkanaście referatów: oczywista będzie mowa o podatku obrotowym i innych ciężarach podatkowych, o potrzebie kredytów dla handlu, o walce z lichwą (referować będzie pos. Wiślicki), obowiązujących gdzinach handlu i wielu innych rzeczach.

—:o:—

Kredyty dolarowe dla Europy.

(Specjalna służba ekonomiczna „Republiki").

W pierwszym kwartale bież. roku Stany Zjednoczone udzieliły następujących kredytów Europie: Polska — 35 milj. dolarów, Niemcy (dla przedsiębiorstw przemysłowych) dol. 65.000.000, Francja (dla kolei zachodnich) dol. 20 milj., Finlandja 10 milj. dolarów.

Obecnie w New-Yorku mówi się o staraniach „Reinisch Westfoelische Schnellbahngesellsch." o kredytach dol. 35.000.000.

DARMSTAEDTER U. NATIONAL-BANK.

(Specjalna służba ekonomiczna „Republiki").

Na ogólnym zebraniu oświadczył prezes Goldschmidt, iż pierwsze miesiące bież. roku wykazują znaczne zwiększenie się obrotów i zysku, tem nie mniej Darmstaedter und Nationalbank będą musiały w dalszym ciągu ograniczać wydatki i prowadzić redukcję urzędników. Obecne pensje personalu wynoszą 65 proc. kosztów handlowych.

PODWYŻKA CEN PAPIERU W CZECHACH.

(Specjalna służba ekonomiczna „Republiki").

Związek fabrykantów papieru w Czechach postanowił podwyższyć cenę papieru. Cena papieru rotacyjnego podrożeje o 25 hal. na kilogramie. Inne gatunki papieru podrożeją od 30—35 hal.



GOTÓWKA.

Dolary 5,185

CZEKI.

Belgja 26,31
Holandja 208,15
Londyn 25,01 i trzy czwarte
Nowy Jork jak gotówka
Paryż 27,02 i pół
Praga 15,43
Szwajcarja 100,72 i pół
Wiedeń 73,18
Włochy 21,35

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

Pożyczka dolarowa 59,— — 60,—
Pożyczka kolejowa 90 — 89 — 90
Pożyczka konwersyjna 47 — 50
4 i pół proc. listy zastawne ziemskie 25 — 26
5 proc. obl. Tow Kredyt. m. Warszawy przedwojenne 19,50 — 20,40
4 i pół proc. obl. Tow. Kredyt. m. Warszawy przedw. 18,25

AKCJE.

Bank Dyskontowy 7,20
Bank dla Handl. i Przem 1,—
Bank Przem. Lwów 0,29
Bank Zachodni 1,70 — 1,75
Bank Zjedn. Ziem Polsk. 2.60
Bank Zarobkowy 10,—
Zgierz 0,85
Spiess 2,03
Strom 8,25 — 8,15
Wildt 0,23
P. T. E. 0,15
Brown Bovery 0.90 — 1,—
Chodorów 4,05
Częstocice 2,—
Michałów 0,42
Cukier 3,25 — 3,30
Firley 0,45
Łazy 0,21
Węgiel 2,64 — 2,70
Modrzejów 4,25 — 4,20
Norblin 0,98
Ostrowieckie 6,— — 6,30
Parowozy 0,67
Rohn i Ziel. 0,55 — 0,60
Rudzki 1,60 — 1,65 — 1,64
Starachowice 2,64 — 2,62
Ursus 1,75 — 1,72
Konopie 0,50 — 0,60
Żyrardów 9,20 — 9,60 — 9,50
Borkowski 1,64 — 1,62
Haberbusch 5.40
Klucze 3,37
Majewski 12,—
Pustelnik 1,20
Spirytus 1,75
Węgiel IV-em. 2.60
Cegielski 0,49 — 0,51
Fitzner 3,40
Lilpop 0,80 — 0,84

Kalendarzyk zebrań akcyjnych

POLSKI BANK KOMUNALNY WARSZAWA.

6 maja.

Ogólne zebranie w lokalu banku w Warszawie, Ś-to-Krzyska 13, godz. 11 rano. Porządek dzienny: Sprawozdanie. Bilans, rachunek strat i zysków. Podział zysku za rok 1924. Bilans otwarcia w złotych na 1 stycznia 1925. Przeszacowanie majątku, ustalenie wysokości kapitału zakładowego i rezerwowego, ustalenie wartości imiennej akcji i podział nadwyżki aktywów. Budżet na rok 1925. Sprawozdanie komisji rewizyjnej i rady nadzorczej. Zmiany statutu.

WARSZAWSKIE TOW. KOPALŃ WĘGLA I ZAKŁADÓW HUTNICZYCH SP. AKC.

7 maja.

Walne zebranie w lokalu stow. techników, Warszawa, Czackiego nr. 3-5, godz. 2 po poł. Porządek dzienny: Zatwierdzenie bilansu otwarcia w złotych na dzień 1 stycznia 1924. Oznaczenie wysokości kapitału akcyjnego i innych kapitałów własnych oraz ilości i nominalnej wartości akcji złotowych. Zatwierdzenie zmian w statucie. Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania i bilansu za rok 1924. Rozpatrzenie i zatwierdzenie budżetu i planu działań na rok 1925. Wybór trzech członków zarządu, wybór komisji rewizyjnej.

BANK HANDLOWY W WARSZAWIE.

54 ogólne zwyczajne zerbanie w gmachu Banku w Warszawie, ul. Traugutta 7, godz. 5 po poł. Porządek dzienny: Sprawozdanie. Bilans, rachunek zysków i strat oraz podział zysku za rok 1924. Zmiana statutu. Zatwierdzenie kupna i sprzedaży nieruchomości. Wybór członków rady na miejsce ustępujących. Wybór komisji rewizyjnej. II termin zebrania wyznaczono na 22go maja, godz. 5 po poł.

BANK ZACHODNI, WARSZAWA.

Walne zgromadzenie w siedzibie Banku, Warszawa, Fredry 6, godz. 4-a po poł. Porządek dzienny: Zatwierdzenie przeszacowania aktywów i passywów Banku oraz bilansu otwarcia w złotych na dzień 1 stycznia 1924. Odnośnie zmiany w statucie banku. Uzupełnienie składu rady banku.

TOW. AKC. BUDOWY TRANSMISJI, MASZYN I ODLEWNI ŻELAŻA „J. JOHN".

Walne zgromadzenie w lokalu zarządu tow. w Łodzi, Piotrkowska 217, godz. 5 po poł. Porządek dzienny. Zatwierdzenie bilansu i sprawozdania zarządu za rok 1924. Zatwierdzenie sprawozdania komisji rewizyjnej za r. 1924. Zatwierdzenie planu operacyjnego i budżetu na rok 1925. Wybór jednego członka zarządu na miejsce ustępującego. Wybór członków komisji rewizyjnej. **Upoważnienie zarządu do obciążenia nieruchomości towarzystwa.**

FABRYKA MASZYN I ODLEWNIA, SP. AKC. ORTHWEIN, KARASIŃSKI I SP.

Ogólne zebranie w lokalu Banku Zjednoczonych Ziem Polskich w Warszawie, Plac Napoleona 7, godz. 4 po poł. Porządek dzienny: Sprawozdanie i bilans za rok 1924. Zatwierdzenie sprawozdania, bilansu i czystego zysku za rok 1924. Podział zysku. Zatwierdzenie bilansu złotowego na dzień 1 stycznia 1925. Ustalenie wysokości kapitału zakładowego w złotych oraz ilości i nominalnej wartości akcji złotowych i zmiana statutu. Ustalenie wynagrodzenia rady i zarządu. Rozpatrzenie i zatwierdzenie etatu wydatków i planu działań na rok 1925. Wybór członków komisji rewizyjnej.

—:o:—

Ściąganie podatku przemysłowego od obrotu

Egzekucji dokona cały sztab urzędników skarbowych.

Warsz. kor. „Republiki" telefonuje.

Z dniem 15 b. m. minął ostateczny termin płatności podatku przemysłowego (od obrotu), wymierzonego przez komisje szacunkowe za 2-gie półrocze 1924 r. Wobec decydującego znaczenia wpływów podatku przemysłowego dla wykonania budżetu min. skarbu zaleciło izbom skarbowym przystąpić do przymusowego ściągania kwot tego podatku i wyznaczyć do wzmożonej egzekucji cały perzonel urzędów podatkowych i opłat skarbowych.

Równocześnie polecono zarządzić bezwzględne ściąganie wszystkich innych zalegających jeszcze kwot podatku od obrotu, które nie zostały odroczone względnie rozłożone na raty oraz nie odroczonych i nierozłożonych na raty zaległości podatku dochodowego.

Akcja egzekucyjna skierwywana jest przedewszystkiem przeciw płatnikom ekonomicznie silniejszym i zalegającym z większemi sumami.

Grand-Hotel
Sala Malinowa
od dzisiaj
codziennie
od 11-ej w.
DANCING
pod dyrekcją
p. **Williama VERKAY**

Niniejszym podajemy do wiadomości Szanownej Klijenteli, że od d. 20 kwietnia posiadamy następujące miejskie połączenia telefoniczne:

45. — Dział Sprzedaży,
36-45. — Dział Techniczny
dod. — Gab, prokur. techn. inż. Dietricha,
36-46. — Dział Instalacyjny,
36-47. — gabinet kier. inż. Bigalkego
dod. gabinet prokur. techn. Hübnera,
33-80. — mieszk. pryw. inż. Biegalkego.

Polskie Zakłady Siemens
Spółka Akcyjna
Oddział Łódzki
UL. PIOTRKOWSKA 96.

APARATY
dla słabosłyszących
i głuchych, kieszonkowe, najbardziej udoskonalone. Traugutta 5 m. 12.

Okazja!

W wielkim wyborze
Platery,
Kryształy „Clarka"
Bronzy,
Porcelanę
i Przybory
na biurka
poleca po cenach przystępnych.

M. Siegelberg
PIOTRKOWSKA 45.

LECZNICA

LEKARZY SPECJALISTÓW
i Gabinet Dentystyczny
Piotrkowska 294, przy Górnym Rynku.

Chor. wewnętrzne 11,30—1,30, 4—6 Dr. Szykler
3—4 Dr. Eychner J.
Choroby dzieci 1,30—3 Dr. Polakow
Choroby oczu 10,30—11,30 Dr. Słobodski
Chor. chirurgiczne 11—1 Dr. Majbaum
Choroby uszu, gardła i nosa. 2,30—4,30 Dr. Weisbrum
Choroby skórne i weneryczne 1—3 Dr. Niewiażski
Choroby kobiece i akuszeryjne 3—4 Dr. Eychner W.
Choroby zębów i jamy ustnej 9,30—1,30 3,30—6. Lek. dent. Gitls
„ „ Wołyńska

Zęby sztuczne, korony, mostki złote itp.
PORADA 3 ZŁOTE.
Wizyty na mieście. Zabiegi i operacje od umowy. Wszelkie analizy (krwi, moczu i plwocin). Szczepienie ospy.

WYKWINTNĄ
BIELIZNĘ DAMSKĄ
poleca
B. GOLDSTEINOWA
Cegielniana 55,
mieszk. 5, fr. II p. 140-2

Związek Zawodowy
FARMACEUTÓW PRACOWNIKÓW
Rzplitej Polskiej
Oddział w Łodzi
komunikuje, że przyjmuje zapisy na
kursy prowizorskie
do dnia 10 maja r. b. Informacji udziela sekretarjat: we wtorki, środy i piątki od godziny 5-ej go 6-ej wieczorem.
ul. Sienkiewicza 27.

Dyrekcje niżej wyszczególnionych Gimnazjów

podają do wiadomości, że od 5-go Maja 1925 roku rozpoczną się egzaminy.
Zapis kandydatek od kl. „A" przyjmują Kancelarje Gimnazjów w niżej oznaczonych godz.
Przy podaniach należy załączyć: 1) metrykę kandydatki, 2) świadectwo powtórnego szczepienia ospy, 3) 2 fotografje.

8-mio klasowe Gimnazjum Humanistyczne Żeńskie Józefa Aba Od r. 1925/6 otwarta będzie klasa A. — Zielona 8. Godziny przyjęć: od 9—1 po południu.

8-mio klasowe Gimnazjum Humanistyczne Żeńskie Marji Hochszteinowej — Wólczańska 23. Godziny przyjęć: od 9—2 po południu.

8-mio klasowe Gimnazjum Humanistyczne Żeńskie E. Jaszuńskiej-Zeligmanowej — Południowa 18. Godziny przyjęć: od 10—12 i 5—7 po poł.

8-mio klasowe Gimnazjum Humanistyczne Żeńskie „Wiedza" — Wschodnia 62. Godziny przyjęć: 9—1 i 5—6 po południu.


Wielki Wybór
Futer

Zamówienia zostają wykonane
sumiennie i punktualnie.
A. FISZLEWICZ
Pr. Narutowicza (Dzielna) 12 I p. front. — Tel. 34-66
NA RATY! NA RATY!

Letnie
mieszkanie
do wynajęcia
3 pokoje z kuchnią może być i rozdzielone, Komunikacja z Łodzią bardzo dogodna. Oferty proszę składać do administracji pod „St. K. 19„. 115

MIESZKANIA
1 pokojowe z kuchnia
2 „ „ „
3 „ „ „
oraz
pokoje umeblowane
poszukuje i poleca
Biuro **„Ruch"** Piotrkowska 38.

Kto dopuszcza weksle do protestu?

odpowiedź na to daje
BIULETYN PROTESTÓW WEKSLOWYCH
który można nabywać w biurze „WYWIAD",
PIOTRKOWSKA № 104.

Informacji o zdolności kredytowej przemysłowców i kupców udziela biuro „WYWIAD" (Piotrkowska № 104), pozostające pod patronatem i kontrolą Łódzkiego Związku Banków.

Rutynowany 118
buchalter-bilansista
zdolny, sumienny pracownik z długoletnią praktyką kupiecką, były kierownik większej fabryki włók. poszukuje zajęcia stałego lub na godziny. Wymagania b. umiarkowane. Łaskawe oferty sub. „Dzielny" do admin. „Republiki".

Do sprzedania
dobrze utrzymane dwa szerokie zespoły B-ci Szwalbe będące w ruchu prócz tego
trzy szarpacze
o czterech tamborach
Oferty sub. „Bege" do administracji „Republiki."

Najtańsze źródło zakupu
MEBLI
sypialnie, stołowe i pojedyńcze.
po niskich cenach i na RATY.
Skład mebli
ul. Wschodnia № 74.
L. Repstein.

TKALNIA
mechaniczna
składająca się z 44 warsztatów angielskich, szerokości od 52 do 72,c 2 szermaszyny, 3 treibmaszyny, 3 szpulmaszyny, motor, elektryczny 20 H. P.
do sprzedania lub wynajęcia.
Łaskawe oferty sub. „J. H." do administracji niniejszego pisma. 121

Przy **Lecznicy Unitas** Pusta 19
uruchomiony i rozszerzony został
oddział położniczo-ginekologiczny
Kierownictwo sprawują 9898
lekarze specjaliści
Dr. Aronson — Dr. Marynowski
Dr. Bergson — Dr. Mintz
Dr. Brzozowski — Dr. Papierny
Dr. Drybin — Dr. Polakowski
Dr. Maczewski — Dr. Skibiński

Cena normalnego porodu — 10-dniowy pobyt na I klasie wraz z salą porodową, akuszerką i kontrolą lekarską 300 zł.

Poważna fabryka maszyn na Górnym Śląsku z pierwszorzędnym działem blacharni mechanicznej
poszukuje
celem zbytu masowych artykułów ocynkowanych
zastepcy
na Województwa: Warszawskie, Łódzkie i Kieleckie.
Reflektanci muszą być dobrze obznajmieni z rynkiem i wprowadzeni u miarodajnych czynników rządowych i przemysłowych.
Oferty z podaniem życiorysu, warunków i poważnych referencji wnosić pod „57-b" pod adresem
Powszechne Towarzystwo Reklamy
Katowice, Marjacka 33. 998

SOLEC
ZAKŁAD WÓD MINERALNYCH I KĄPIELI BŁOTNYCH
znanych ze swej skuteczności w reumatyzmie, artretyzmie, przymiocie, chorobach skórnych i nerwowych.
Otwarty od 11 maja do 20 września.
Ceny mieszkań i utrzymania zniżone. Informacje i prospekty wysyła Zarząd Solca, poczta Solec-Zdrój. 016

Przyjmuje się zarobkowo:
do farbowania i wykończania gotowe towary oraz przędzenia wigonię.
Firma
„Bławat Łódzki" S.A.
Łódź, Piotrkowska 265.
Informacji udziela biuro firmy TRAUGUTTA 8.

Pierwszorzędny damski zakład krawiecki **M. Rozencwaig**
Wschodnia № 40.
Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Klijentelę, że otrzymałem najnowsze modele paryskie, jakoteż: przyjmuję kostjumy i palta. Za kostjum zł. 50, za palta zł. 40. 819
Wykonanie solidne.

LOKAL
FABRYCZNY
do kupna poszukiwany. Nie mniej 1000 mtr. kwadr. powierzchni, pożądane siła i woda. Oferty sub. „1000 metrów„.

Majster tkacki
(Web und Stuhlmeister) polski obywatel w wieku 40 lat poszukuje posady od 1 lipca. Obecnie zajmuje posadę zagranicą. Specjalność: materjały męskie zgrzebne, kolorowe tkaniny bawełniane i roboty w skręcalni.
Oferty pod „N. S. 25" do administracji „Republiki". 956—2

Lokal fabryczny
sala 26x20 mtr.
do wynajęcia.
Zgłosić się: ul. 28 P. Strz. Kan. (dawniej Ludwiki) 61-63).

Pończochy jedwabne
i inne, sukNie trikotinowe i t. p.
przyjmuje do reperacji.
ul. 6-go sierpnia 76, III piętro
Tanio, bo w prywatnem mieszk.

Zdolnej podręcznej
poszukuje 035
„SALON MÓD"
Zawadzka 9, front.

Ważne dla Pań!
Łatwą metodą nauczam w przeciągu jednego miesiąca kroju i szycia za 40 zł.
Karola 8, m. 15
lewa oficyna 2 piętro, zapisy od 3 — 6 po południu.

Lekcje zbiorowe
malarstwa i rysunków
pod osobistym kierownictwem art.-mal.
MAURYCEGO TRĘBACZA
Godziny przyjęć: 4 — 7 codziennie
Piotrkowska 71, III front. p.

S.S. Union

Stow. Sportowe „UNION"

Plac Sportowy Helenów.

DZIŚ, d. 26 kwietnia 1925 r., o godz. 3-ej i pół po poł.

Otwarcie sezonu wyścigowego

Wielkie Międzynarodowe

WYSCIGI DYSTANSOWE

za dużymi motorami i krajowe sprynterowskie

Udział biorą w wyścigach dystansowych:

FEJA — leader MOTZKO
KUSCHKOW — „ NACHTMANN
BOUHOURS — „ HOHLFELD
ERXLEBEN — „ HARTWIG

i w wyścigach sprynterowskich miejscowi kolarze sprynterzy. Szczegóły w programach

Podczas wyścigów przygrywa orkiestra.

Sprzedaż biletów do g. 1-ej pp. w lokalu klubowym. Przejazd 7, od g. 1 pp. przy kasie placu sportowego.

S.S. Union

Garnitury męskie

wykończenie jak na zamówienie

Garnitury z angielsk. materjałów . . .	75.—	65
Garnitury z prima Streichgarnu . .	95.—	85
Garnitury z najlep. bostonu	125.—	115
Garnitury z gabardiny.	150.—	140
Palta z garbadiny	125.—	75
Gumowe palta	80.—45.—32.—	30

Szmechel i Rosner
Sp. Akc.
PIOTRKOWSKA 100 i 160.

Dla klijenteli o wybrednym guście

ostatnie szlagiery francuskie nadeszły z Paryża.

WEŁNY i JEDWABIE

Olśniewające desenie
Przepiękny wybór
Ceny niskie.

„SOIERIES"

PIOTRKOWSKA 90, TEL. 8.36.

Prosimy o łaskawe zwrócenie uwagi na nasze okna wystawowe.

Kto chce wynająć lub oddać

lokal, mieszkanie lub pokój umeblowany

niech się zgłosi do

„OGNIWA"
Sienkiewicza 67.

Instytut de Beauté

de M-me Neufeld diplomée l'Ecole Française d'Orthopedie et Massage a l'Academie de Paris.

Specjalne higieniczno-estetyczne masaże twarzy. Odmładzanie cery. Wzmacnianie porostu włosów. Radykalne leczenie: zmarszczek wągrów, piegów, brodawek, ospowatej i krostowatej cery według metody prof. Jacquet. **Usuwanie włosów z twarzy elektrolizą.**

Godziny przyjęć: od 3 do 7.
Wschodnia 57 front 2 piętro.

Rowery

znanych firm zagranicznych i krajowych na dogodnych warunkach

Ceny przystępne!
„MODUS" Łódź
ul. Andrzeja 11 (w podwórzu)

Ceny niżej konkurencyjne!

Nasiona wszelkie

oraz narzędzia (ogrodnicze) polecają składy

L. Jasińskiego

prowadzone od roku 1870 w Łęczycy, oddział w Łodzi, ul. Andrzeja 10.
Cenniki na żądanie bezpłatnie.

Michał Reitberger

Andrzeja 7 958—3

przyjmuje do wpłacania podatek obrotowy za II półrocze 1924 roku oraz za miesiąc marzec r. b., termin których to wpłat upływa z dniem 28 kwietnia r.b.; wykupuje także patenty dla nowo-założonych przedsiębiorstw.

UWAGA: Że względu na czas krytyczny prowizję moją obliczam minimalnie.

NA RATY!

Wszelką damską garderobę, wykonywam różne roboty futrzane oraz przyjmuje z powierzonych towarów. Wykonywam podług najnowszych modeli Uwaga. Ceny konkurencyjne.

M. Rozenberg
Wschodnia 49, pop. of. II p.

Fotograficzne zdjęcia TECHNICZNE

Fabryk, sal, maszyn, narzędzi etc. przy pomocy najnowszej techniki bez względu na pogodę i światło. Wykonanie zamówień prędkie po cenach przystępnych.

87 2 **Targowa № 15. m. 7.**

Lecznica Zębów

Lekarza-dentysty H. PRUSS
145 Piotrkowska 145
Plombowanie i wprawianie zębów
PŁATA NISKA — PODŁUG TAKSY.



Maszyny do szycia „Bürgera"

Ceny przystępne.
Warunki dogodne,
Piotrkowska 82 w podwórzu

BENZYNĘ

PARAFINĘ
OLEJ GAZOWY
NAFTĘ

Oleje: Maszynowe, Automobilowe, Cylindrowe, Transformatorowe **i wszelkie inne**

w wyborowych gatunkach w cysternach i beczkach

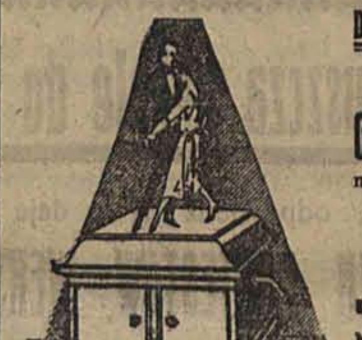
poleca

GALICYJSKIE TOWARZYSTWO NAFTOWE
„GALICJA"
Sp. Akc. w Drohobyczu.

Wyłączne zastępstwo na Łódź i okolicę

ŁÓDZKI ZWIĄZEK HANDLOWY

Biuro: Zachodnia 68, tel. 15-60.
Skład: Konstantynowska 99, tel. 11-89.



Dostępne dla wszystkich! Na dogodnych warunkach!

Hurtowa i detaliczna sprzedaż

Gramofonów, Pathefonów i płyt gramofonowych

najlepszych firm zagranicz. po cenach konkurencyjnych w firmie

„VERITAS"

ul. PIOTRKOWSKA 80, telefon № 4-76.

Na składzie stale duży wybór płyt operowych, symfonji i ostatnich szlagierów shimmy, tanga, fox-trottów i t. d.

Uwadze P. T. polecamy znane powszechnie z solidnej i artystycznej pracy

Zakłady Fotograficzne B-ci BIELSKICH

Aleksandrowska 42
Zgierska 24
Napiórkowskiego 27

Ceny niżej konkurencji: **1 fot. Portret** 40x50 cała figura **zł. 8.—**, 3 **pocztówki** cała figura zł. 2.—, 12 **pocztówek** cała figura. zł. 5.—.

Zakłady urządzone pg. nowoczesnej techniki.
Zdjęcia codziennie od godz. 9 r. do 7 wiecz. bez względu na pogodę. 3586—2

LECZNICA
Lekarzy Specjalistów
ul. BRZEZIŃSKA 11, telef. 37-63.
Czynna jest od 9 rano do 8 wiecz.

Dr. Kerszner	choroby dzieci	9—10.30 4.30-5.30
Dr. Szyfman	choroby wewnętrzne	10—12 i od 5—6
Dr. Lubicz	chor. skórne wener. i moczopłciowe	11—1
Dr. Goldblatt	choroby oczu	12.30-2 i 7-8
Dr. Szmirgeld	chor. nerwowe i umysłowe i leczenie wad wymowy	1—3 6—7
Dr. Eljasberg jun.	chor. chirurgiczne	1-3 i 7-8
Dr. Bergson	choroby kobiece i akuszerja	3—4
Dr. Wołyński	choroby uszu, gardła i nosa	3—4

Opatrunki i operacje. Zastrzykiwania, szczepienia ospy. Leczenie sztucznym słońcem górskim. Elektryzacje. Psychoterapja. Wszelkie analizy (moczu, plwociny, krwi i t. d.)

Porada 3 złote. — Wizyty na mieście.

Ważne dla Pań!

Znana nauczycielka naucza kroju i szycia w przeciągu jednego miesiąca za zł 45.

Lekcje prywatne zł 80.

Także nauczam bieliźniarstwa gruntownie systemem wiedeńskim w przeciągu 6-ciu tygodni pod gwarancją za

zł. 55

GRYNBLAT, Pańska 9 m. 33.

Zapisy od 11—12 i od 2—3.

Tkacze

na warsztaty jedwabne mogą się zgłosić do portjerni fabryki

ul. Południowa 67.

FABRYKA (szed)

na 3 zespoły lub na 150 warsztatów ewentual.; na inny cel

do wynajęcia.

Oferty sub. „szed".

Pracownia przyjmuje do plisowania i karbowania najnowszych fasonów

po cenach przystępnych

ul. Zawadzka 30

front parter wejście z podwórza mieszk. 2. 4091—1

Premja dla Pań!!!

kroju i szycia bieliźniarstwa nauczam w ciągu 6-iu tygodni, po ukończeniu obydwóch kursów dodaje **kurs haftu bezpłatnie.**

Aleja 1-go Maja № 41 m. 17.

Nowootworzona

LECZNICA „Zdrowie“

lekarzy specjalistów

przy ul. Nowomiejskiej 3 (Wschodnia 13) tel. 37-76.

wewnętrzne	**Dr. Gibiański**	9-11 niedz. 10-1
„	**Dr. Kac**	11 i pół 1 i pół niedz. 11-12
„	**Dr. Loevy**	3-5 niedz. 1-2
„	**Dr. Kon Henryk**	6-8; niedz. 12-1
dzieci	**Dr. Sołowiejczyk Ark.**	8-9 i pół 3-5, niedz. 12-2
„	**Dr. Maszlanka**	9 i pół 10 i pół 1 i pół 2 i pół niedz. 10 i pół-12
„	**Dr. Prechner**	5-6 i pół niedz. 8 i pół-10 i pół
chirurgiczne	**Dr. Goldman**	3 i pół-4 i pół niedz. 9-10
„	**Dr. Perlis**	6 i pół-7 i pół codz. 11-12 niedz. po[n]ied wtorki, czw. pią[t]
kobiece	**Dr. Aronson**	12-1 niedz. 2-1
„	**Dr. Eigerowa**	1 i pół- 2 i [p]ół niedz. 1-2
nosa, gardła i uszu	**Dr. Helman**	3 — 4 niedz. 1-2
	Dr. Rabinowicz	12 — 2 niedz. 10-11
skórne i weneryczne	**Dr. Falk**	3-4, niedz. 9-10
	Dr. Sonnenberg	11- 12, niedz. 11-12,
oczne	**Dr. Krausz**	10 i pół-12 i od 2 i pół —4, niedz. 1—2
Rentgenolog	**Dr. Kelison**	6 i pół-8 niedz. 9-11

Porada zł. 5.—

Wizyty na mieście. Inhalatorjum. Rentgenoterapja Wszelkie naświetlania (Lampa kwarcowa)

Wszelkie analizy i zabiegi lekarskie.

Lecznica czynna codziennie od g. 8 rano do g. 8 w. w niedzielę od g. 8 rano do g. 2 po poł.

Dr. S. Kantor

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych.

Gabinet Rentgeno- i Swiatłoleczniczy:

Promienie Rentgena (Naświetlanie i prześwietlenie wnętrza ciała).

Swiatło kwarcowe i Finsena. (Gruźlica skóry, kosmetyka twarzy i wypadania włosów).

Diatermoterapja (Choroby kobiece, reumatyzm i artretyzm).

Arsonvalizacja (Swędzące choroby skóry, hemoroidy etc.

Cysto- i Endskopja (Choroby nerek i pęcherza)

Fizykalne metody leczenia rzerzączki przewlekłej i niemocy płciowej. Elektryczne świetlne kąpiele, elektryzacja i massaż wibracyjny.

Ul. Piotrkowska 144, róg Ewangielickiej
(Wejście z Ewangielickiej 2).
Telefon: 29-45.

Przyjmuje: 8—2 rano, 6—8 wiecz. Dla pań oddzielna poczekalnia od 5—6 po poł. 935



!!! NA RATY !!!

ROWERY

Maszyny do szycia

i poszczególne ich części składowe.

B. BORYSEWICZ i S-ka

Sp. Kom.

ul. 6-go Sierpnia (Benedykta) 2

Wejście przez skład apteczny.

Długoterm. kredyt.

PIERWSZA ŁÓDZKA

FARBIARNIA CHEMICZNA FUTER

W. SZÖNMANA

ul. Gdańska № 8, front, m. 9.

Futra farbowanie wszelkiego rodzaju na wszystkie kolory oraz odświeżanie na kolor naturalny sposobem elektrycznym podług najnowszego systemu. Również farbuje się lisy, szopy i amerykańskie oposy na kolor skunksowy popielice na kolor soboli i fok.

Gwarancja za kolory nie brudzące. Ceny przystępne

Gorsety najmodniejsze. **Biustonosze** w różnych fasonach. Francuskie paski biodrowe. **Pasy gumowe** do automatycznego masażu ciała. — **Biustonosze** poszczup[l]ające oraz sportowe poleca gotowe i na obstalunek: Pracownia Gorsetów **„MARTA“,**

Łódź, Piotrkowska 130.

Ceny konkurencyjne! — Ceny konkurencyjne!

Ważne dla P.P. Fryzjerów!

Na wagę:

WODĘ KOLOŃSKĄ czystą i kwiatową

VEGETAL o silnym zapachu fiołków

LAKIER do paznogci w najlepszym gatunku

i po cenach hurtowych poleca

Labor. kosmet. **„JUNO“**

Łódź, Zachodnia 41, tel. 38-36.



MEBLE

najwytworniejsze, przepiękne **sypialki, stołowe, gabinety.** oraz pojedyńcze części.—Ceny konkurencyjne.

NA RATY = 30% taniej

J. MARKOWICZ, Południowa 10.

KLINIKA

Tel. 13-57. **10 OGRODOWA 10** Tel. 13-57.

Położniczo-Ginekologiczna.

Dr. med. Szarlota Eigerowa
Dr. Reitler-Kurjańska
Dr. med. J[u]lj[u]sz Baum

Chirurgiczna

Dr. med. Michał Kantor

AMBULATORJUM

Dr. Reitler-Kurjańska — choroby kobiece 11—12
Dr. med. Szarlota Eigerowa „ „ 1— 2
Dr. med. Juljusz Baum „ „ 5— 6

Informacje od 5-ej do 7-ej.

! IZOMOL !

proszek w pudełkach z sitkiem

IZOMOL zabezpiecza od jednego z najgroźniejszych niszczycieli naszego mienia — od **MOLI** i ich **ZARODKÓW.**

IZOMOL oparty jest na najnowszych zdobyczach nauki i wyróżnia się tem od tego rodzaju środków, że nie ogranicza się do samego **tępienia moli** i ich zarodków, ale zabezpiecza także od osiadania na przedmiotach wszelkiego rodzaju szkodliwych owadów.

IZOMOL jest zupełnie bez woni, nie niszczy i nie brudzi przedmiotów.

IZOMOL dzięki swym niedoścignionym własnościom znalazł ogromne zastosowanie w gospodarstwie domowem przy konserwowaniu: futer, dywanów, mebli wyścielanych i t. p. oraz w składach towarów i fabrykach wyrobów wełnianych i pluszowych.

IZOMOL jest do nabycia we wszystkich składach aptecznych, aptekach i składach farb. 3823—1

SUDORYN

(w pudełkach z sitkiem)

jedyny, wypróbowany środek usuwający

bezpowrotnie

POT i NIEMIŁĄ WOŃ z RĄK NÓG i PACH

Labor. Chem. Farm. „Ap. Kowalski“, Warszawa, ul. Miodowa 5.

999—2



UWAGA!!! W celach oszczędnościowych fabryka wypuściła na rynek pastę

„MARY“ w **dużych puszkach**

znaną w handlu pod

„Mary“ № 4

zawiera 7 puszek małych i kosztuje **80 gr.,** w sprzedaży detalicznej

Fabryka „Mary“, Warszawa, Dzielna 48, tel. 286-51.

Przeds[tawi]ciel na Łódź i okolicę 079-10

Perfumerja D. MARKUSA, Łódź, Piotrkowska 59, tel. 28-02.

Nowość dla Pań!

Jedyny w Łodzi nowootworzony **magazyn** pierwszorzędnie — — — wykonanych wg. najnowszych modeli — — —

UBIORÓW DAMSKICH

„MARJA SADOWSKA“

:: właśc. **Marja Żyszkowa** ::

ul. **GŁÓWNA № 52,** róg Kilińskiego.

Przyjmuje również zamówienia z własnych oraz powierzonych materjałów na wszelkiego rodzaju stroje damskie od skromnych do najelegantszych fasonów. Wykonanie pg. najnowszej metody i po jednorazowem przymierzeniu, wykwintne i punktualne, — ściśle wg. wybranego modelu z nowości sezonowych. —

.·. Ceny reklamowe! .·.

Uwaga: Kupujcie tylko naczynia kuchenne, emaljowe i aluminjowe z hurtowni Uwaga:

Józef Lipski i S-ka

ul. Piotrkowska 83 (w podwórzu).

Oddział sprzedaży detalicznej ul. Wólczańska 98

Ceny konkurencyjne

LECZNICA

lekarzy specjalistów i gabinet dentystyczny

ul. Piotrkowska № 62. Tel. 31-53.

Choroby dzieci	Dr. St. Gutentag „ L. Familier	Od 10-11 i od 6—7 „ 12- 1 „ 4—5
Choroby wewnętrzne	Dr. B. Robinson „ M. Wolfson „ A. Tenenbaum	Od 10-11 i od 7-8 „ 12-2 „ 4-6
Choroby chirurgiczne	Dr. Ed. Kunig „ I. Szreiber	Od 2-3 „ 4-5
Choroby kobiece i akuszerja	Dr. D. Alterman „ M. Feldman „ H. Rundo	Od 11-1 „ 1-2 i od 3-4 „ 6-7
Choroby nerwowe	Dr. M. Maślanka	Od 1-2.30
Choroby skórne weneryczne moczopłciowe	Dr. P. Braun „ L. Sołowiejczyk	Od 12-3 „ 4—7
Choroby oczu	Dr. I. Stupay „ S. Holenderska	Od 1—2 „ 5.30 do 7.30
Choroby uszu gardła nosa	Dr. M. Klaczko „ Bol. Kon	Od 11—1 i od 7—8 „ 3—5
Choroby zębów i jamy ustnej	Lek. dent. S. Szewes „ M. Reznikowa „ B. Czudnowska „ N. Kacenbogen	Od 9-12 „ 12—2 i od 8-9 „ 2—5 „ 5—8

Zęby sztuczne, korony, mostki złote, platynowe i. t. d

Porada 3 zł.

Gabinet elektro i i światłoleczniczy (lampa kwarcowa). Wykonywa się wszelkie zabiegi i analizy lekarskie. **Wizyty w mieście.** Lecznica czynna od 9 r. do 9 w. również w niedziele i święta.

Dyżury Nocne. Pomoc akuszeryjna. 1147

Szczepienie ospy.

Nie kupujcie mebli

zanim odwiedzicie magazyn mój

zaopatrzony

w WIELKI WYBÓR MEBLI

komplety: sypialń, jadalń, i urządzeń kuchennych,

a SZCZEGÓLNIE

przedmioty pojedyńcze:

SZAFY, ŁÓŻKA, OTOMANY, LUSTRA i t. d.

Ceny konkurencyjne. :—: Ceny konkurencyjne. Krzesła wiedeńskie po wyjątkowo niskich cenach. Daję również na wypłatę ratami miesięcznemi. — Magazyn otwarty cały dzień bez przerwy. —

Uwaga! **Po separacji** firma moja **mieści się nadal Piotrkowska 9.**

J. NASIELSKI Piotrkowska 9 (I-sze piętro front).

WAZNE

dla **urzędników** państwowych, komunalnych i użytelności społecznej.

KUCHENKI SZAMOTOWE

bezkonkurencyjne, najnowszego typu, wypróbowanej jakości polecamy na warunkach najdogodniejszych.

FABRYKA WYROBÓW CERAMICZNYCH

„ZNICZ“

Wodna 12-14 przy ulicy Przejazd.
— TELEFON 5-22. —

285

TYLKO

w „Najtańszem Zródle“

może się każdy elegancko urządzić za minimalną sumę na bardzo dogodnych warunkach

Wszelkiego rodzaju

MEBLE:

kompletne sypialnie, jadalnie, urządzenia kuchenne oraz **pojedyńcze meble—o 20 proc. taniej**

Lustra i krzesła wiedeńskie po cenach fabrycznych.

Uwaga! Mój długoletni magazyn mebli został obecnie przeniesiony z Piotrkowskiej 9 na **Górny Rynek** przy ul. **Rzgowskiej 2** (obok kina).

1090—4 **F. NASIELSKI**

LOKAL

skł[adający] się z 2-ch pokojów, nadający się na biuro ew. dla lekarza lub adwokata **DO WYNAJĘCIA.**

Wiadomość: **Piotrkowska 39. m. 4.** 4046—2

NA RATY. ZAWIADOMIENIE. NA RATY.

Wszechświatowej sławy ROWERY męskie, damskie, wyścigowe półwyścigowe i szosowe — „BRENNABOR" „HAENEL" „TORPEDO" oraz MASZYNY DO SZYCIA i wszelkie części zapasowe w wielkim wyborze i po cenach konkurencyjnych poleca

J. MĘDRZYCKI, Łódź, KILINSKIEGO 30.

Telefon 25-75.

Własny warsztat reparacyjny p. f. „TORPEDO" przy ul. Pomorskiej 39.

Dr. med. BRAUN
Południowa Nr. 28 telef. 40-26.
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Leczenie światłem (Lampa kwarcowa). Przyjmuje od 8 do 10 r. od 4 i pół do 8 w.

Dr. med. Lubicz
Cegielniana 43
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
Leczenie sztuczne słońcem wyżynowem. Przyjmuje od 5—8

Dr. med. L. Prybulski
Choroby skórne włosów, weneryczne i moczopłciowe (leczenie światłem Lampa kwarcowa i promieniami Rontgena.
Zawadzka № 1 Telefon Nr. 25-38
Przyjmuje od 9—2 i od 5—8
Dla pań od 4—5

Dr. Łagunowski
Gdańska 42 (Długa).
Choroby skórne i weneryczne.
Przyjmuje od 12—2 do 2 i 5—8.

Dr. H. Szumacher
choroby skórne i weneryczne.
6-go Sierpnia 1.
Godz. przyjęć: codziennie od 5-ej do 7 i pół po poł. w niedziele i święta od 11-ej do 1-ej

Dr. S. Lewkowicz
Choroby skórne i weneryczne
Konstantynowska 12
od 9—1 i od 5—8.
(Dla pań osobna poczekalnia).

Dr. med. I. M. HALTRECHT
Akuszerja i cho kobiece.
Piotrkowska 26
Przyjmuje od 10—11 i 4—6.

Dr. medycyny E. Zeligsonowa
Akuszerja i choroby kobiece.
ul. 6 Sierpnia 1 (Benedykta)
od 1—4 pp. 945-4

Dr. med. S. Małowist
Chor. uszu, nosa i gardła.
Godz. przyjęć 12—2 i 3—5.
Ul. GDAŃSKA 37 telef. 15-93.

Dr. Marja LEWINSONOWA
choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe
Cegielniana 6.
fr. I p. godz prz. 5—8 niedziele i św 11—1

Dr. Różaner
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe, leczenie sztucznym słońcem górskim.
Dzielna № 9.
Przyjmuje od 8—9 i pół i od 4—8.
Tel № 28-98.

Dr. S. Silberstrom
Zielona 11
Choroby skórne i weneryczne.
Przyjmuje: 11—2; 3—4 i pół. Niedziela: 9—2.

Dr. med Ludwik FALK
Choroby skórne i weneryczne
Leczenie Rentgenem i kwarcową lampą. Przyjm. od 10—12 i 5—7.
Nawrot № 7. Telefon 29-07.

Dr. med. F. Skusiewicz
Andrzeja 11.
Choroby skórne i weneryczne,
godz. przyjęć od 9.30 do 11 i od 5 do 7 i pół Panie od 5 do 6 wiecz.

Dr. med. B. SOMMER
przyjm. od 8—1 i 6—8 panie od 10—11 i 5—6
Chor. skórne dróg mocz. kobiece
ul 6 Sierpnia (Benedykta) 16

Kolekcja marek
pocztowych do sprzedania. Zgłoszenia: Samopomoc Niemiecka
w Zgierzu Piłsudskiego 40

MEBLE
Kredens, otomane, stół, 12 krzeseł i zegar stojący dębowe w dobrym stanie razem lub częściowo do sprzedania
Piotrkowska 92 m. 89.

Na wypłatę!
swetry
Manufaktura Galanterja
244 Jedwab Firanki
Piotrkowska 37 (w podwórzu)

Dywany
perskie i mechaniczne
reperuje artystycznie
dorabiam także frenzle, Konstantynowska 3, Kleber. 025—2

Przyjmuje się zamówienia na bieliznę artystyczną (ręczne hafty) z własnych i powierzanych materjałów.
Wejście przez Salon Mód „Wacława"
Al. Kościuszki 43
Ceny niskie.

Kupię 018—2
palto
Karakułowe.
Oferty pod „Z. Z" do adm. „Republiki"

SYPIALKA i Żyrandol
do sprzedania
tanio. Dowied. u dozorcy przy ul. Aleja 1-go Maja 22

Ogłoszenia drobne.

Kupno i sprzed

Angielską korespondencję, tłumaczenia załatwia nauczyciel angielskiego korespondencji, literatury, Markowicz, Cegielniana № 66. 032—3

Mam miljard! W. Terpiński, Łódź, Srebrzyńska 57 stare cmentarze tramwaj № 3, Bratki niezapominajki stokrotki, astry, lewkonie, gozdziki „Margaritki" kalafiory pomidory i t. d. za 100 sztuk 3 zł.

Rowery reperuję i odświeżam tanio i solidnie. E. Peter Piotrkowska № 169 w podwórzu.

Stołowy pokój w całości lub kredens chcę kupić. Oferty sub „Używane". 101

Z powodu wyjazdu sprzedam łóżka szafe, maszynę do szycia Singera gramofon, rower i łóżka Nr 1 m. 1. 080

Meble do pokoju i kuchni tanio do sprzedania A. Bauer, Zelazna 9 a przy Rokicińskiej.

Okazja. Sprzedam kilkanaście par obuwia najnowszych fasonów, damskie i męskie. Zastać godz. 5 pp. Piotrkowska 85. Poprzeczna oficyna II. piętro Dizner. 111-2

Tanio do sprzedania sypialnia pomocnik-kredens, stół oraz różne krzesła wyściełane leżanka, używana otomana w warsztacie stolarsko-tapicerskim, ulica Zielona 39 109

Meble nabyć, zamienić, odświeżyć tanio i na raty wykonanie solidne, gwarancja kilkoletnia. Okazja umywalnia z lustrem, biurka, Stolarnia, Lubelska 6 przy Napiórkowskiego 127

Najlepsze maszyny do szycia sprzedaje na raty. Rosen Piotrkowska 88.

Nauka i wychow

STUDENT udziela matematyki, łaciny, fizyki, języków Kilińskiego 96—3, druga brama. sublokator, godzina 7 180

Poszukiwany nauczyciel angielskiego i hebrajskiego. Wiadomość Kryger Pomorska nr. 67 od 2—3 pp.

Udzielam niemieckiego, gramatyki, literatury, konwersacji, także początki. Oferty pod „Niemka".

Nauczam wszelkiego rodzaju robót ręcznych. Przyjmuje również zamówienia. Ceny bardzo przystępne Piotrkowska 214 III p. 4049—2

Mistrzyni Akademji Paryskiej była właścicielka szkoły kroju w Warszawie udziela lekcji kroju i szycia łatwym sposobem bez żadnych rysunków. Gdańska 29 Zakrzewska Lebiedjeff.

Niemieckiego udzielam gruntownie po cenie b. przystępnej Piotrkowska 189 m. 1 do 6 po poł.

Mademoiselle Marie enseigne anglais français allemand. Voir 1—7, Piotrkowska 109 log 5 II fr. 143

Angielskiego udziela rutynowana nauczycielka po cenach przystępnych. Spec. korespondencja i stenogr. Wiad. od godziny 6 wiecz. tel. 21-29. 917-3

Absolwent akad. handl. z wieloletnią praktyką nauczycielską i na kierowniczych stanowiskach, urządza z dniem 1 maja dwumiesięczny kurs praktycznej nauki podwójnej księgowości, korespondencji i maszynowego pisania. Dla zaawansowych kurs jednomiesięczny. Pierwsze lekcje bez zobowiązania uczących się. Nauka w małych stosownych grupach. Dla zatrudnionych w ciągu dnia kursa wieczorowe. Pisemne zgłoszenia reflektantów, z podaniem wieku i wykształcenia sub „Gwarancja". 743.7

Buchalterji (księgowości) wyuczają, listownie, Kursa Sekułowicza, Warszawa, Żórawia 42. Po ukończeniu — egzamin, świadectwo. Żądajcie prospektów. 678—30

Nauczam wszelkiego rodzaju robót ręcznych. Przyjmuje również zamówienia Tamże poszukuje się maszynęwo mereżek. Potrkowska 214, III front.

W 30 lekcjach, pod gwarancją wykluczającą wszelkie ryzyko, wyucza praktycznie na samodzielnego buchaltera bilansistę, wszelkiego rodzaju przedsiębiorstw, b. rzeczoznawca z wyższym wykształceniem. Niesamodzielnym instrukcje we wszelkich sprawach buchalteryjnych, bilansowych i rewizyjnych. Informacje 10—11 rano, 7—8 wieczór. Piotrkowska 183. ofic. I. p. 3742—22

Dyplomowana nauczycielka udziela lekcji francuskiego i angielskiego pojedyńczo i w kompletach. Oferty sub „M. K." do „Republiki". 927—4

Lokale.

Pokój z wygodami przy inteligentnej izr. rodzinie do wynajęcia. Przejazd 40 m. 11.

Przyjmę jednego pana na mieszkanie ul. Kilińskiego 124 m. 14.

Przyjmę samotnego na mieszkanie od zaraz. Hertz Kilińskiego 129 m. 6.

Przyjmę na mieszkanie inteligentną kobietę Andrzeja 38 Ryza pomiędzy 10—11

Lokalu na kursa modniarstwa [w godzinach 6—8 wieczorem poszukuję Oferty sub. „Kursy" do admin. niniejszego pisma,

Odnajmę duży pokój z używaniem kuchni w centrum ul. Piotrkowskiej za wypożyczenie mi 1000 zł. może być umeblowany oferty sub, „1000" do adm. Republiki

Młody inteligentny człowiek poszukuje pokoju przyzwoicie umeblowanego z oddzielnym wejściem możliwie w śródmieściu. Oferty pod „I. H." do redakcji. 4076—3

2-ch pokoi z kuchnią poszukuję. Warunki do umowy pośrednictwo pożądane. Oferty do „Republiki" dla „A. P, 108".

Poszukuję 1 lub 2 pokojowego mieszkania z kuchnią od gospodarza. Może być przy ulicy Rzgowskiej. Zgłoszenia pod „Pilne" do administracji. 030

Poszukuje się pokoju w centrum miasta (o ile możliwe na ul. Narutowicza lub Traugutta) ze wszelkimi wygodami, dla dwuch panów. Oferty do adm. „Republiki" dla B.P. 989—2

Poszukuje się pokoju przy rodzinie w śródmieściu Oferty sub „Nauczycielka" do administracji 122

Dwuch młodych panów poszukuje pokoju z niekrępującem wejściem możliwie w śródmieściu. Oferty sub „Natychmiast" do „Republiki". 112

Odnajmę 2 lub 3 pokoje z kuchnią w śródmieściu wykwintnie umeblowane z wszelkiemi wygodami i elektrycznością. Oferty sub. „Samotny" do adm. „Republiki" 908—3

Spokojne małżeństwo poszukuje pokoju. Oferty sub „Młodzi".

Sklep dwa pokoje, kuchnia, nadające się do każdego interesu, zaraz do wynajęcia z powodu wyjazdu. Bliższe informacje Jesionowski Zgierska 31. 3757-2

Posady.

Wdowa w średnim wieku chcąca się lepiej wyuczyć gotowania przyjmie posadę, chętniej we dworze. Zgłoszenia do adm. pod „przy kucharzu". 984—3

Freblanka-wychowawczyni z średnim wykształceniem poszukuje kondycji. Łaskawe oferty pod „Skromna". 4110

Majster bielnika i specjalnie białej apretury poszukuje zajęcia w większej fabryce. Oferty w administracji dla „Majstra". 026-2

Młoda energiczna inteligentna panna z 7-mio klasowem wykształceniem, nauczycielka poszukuje kondycji na wyjazd sub „Energiczna 275". 117—2

Do letniego kompletu freblowskiego przyjmę kilkoro dzieci Cegielniana 8 m. 8 od godziny 10—1, Cena przystępna! 128

Poszukujemy zdolnych pań i panów do przyjmowania zamówień na portrety, ulic Nowo-Targowa 10 m 4 o g 11-1 pp. 120

Inteligentna panna z kwalifikacjami do 3 letniego chłopczyka poszukiwana Zgłaszać się od 11—1-ej Piramowicza 11 m 16 125

Potrzebny pracownik na kierownicze stanowisko do interesu handlowo-przymysłowego. Kaucja 3,000 Oferty sub „Chrześćjanin".

Osoba młoda, energiczna, inteligentna posiadająca gruntownie polski, niemiecki, francuski i muzykę szuka posady na wyjazd jako wychowawczyni, opiekunka lub towarzyszka Oferty: „Wyjazd".

Samodzielny monter na instalację światła i siły z kilkuletnią praktyką poszukuje pracy mogę również wyjechać. Oferty sub „1200" do admin. „Republiki"

Panienka podręczna poszukuje pracy w magazynie lub u krawcowej, ulica Leszno № 54 m. 4.

Długoletni sprzedawca branży jedwabnej zmieni posadę. Łaskawe oferty sub „Pracowity". 759-3

Potrzebna służąca do wszystkiego, umiejąca gotować Zgłoszenia, Konstantynowska 71 m. 5 między 6—8 wiecz. pożądane rekomendacje. 876

Potrzebna inteligentna panna do 3 letniej dziewczynki Zgłaszać się, ulica Zawadzka 5 II p. front między godz. 2—4 po poł. 884-3

Krawcowa poszukuję pracy w domach prywatnych lub w pracowni bielizny. Ul. Leszno 54, m. 4.

Do fryzjera potrzebny uczeń Trojanowski Konstantynowska 78. 739

Młoda izraelitka poszukuje posady bony lub panny do towarzystwa. Włada językami niemieckim, francuskim rosyjskim i hebrajskim. Zgłoszenia sub. „Młoda" do administr. gazety. 031

Samodzielna krawcowa przyjmie pracę w prywatnym domu, Pomorska 55 Engel. 067

Krawiec męski przyjmuje różne obstalunki po cenach konkurencyjnych G. Rewizorski ul. Piotrkowska 18 Proszę się przekonać. 822-7

Przyjmuję do ręcznego haftu suknie, bieliznę i filet ceny niskie. Margulies, Kilińskiego 46 I p. 061

Rozmaite

OGŁOSZENIE. Magistrat m. Strykowa podaje do wiadomości, że dnia 9 maja r.b, o godz. 3 po poł. w lokalu Magistratu, odbędzie się licytacja na oddanie w trzyletnią dzierżawę gruntów tut. miasta w ilości 1070 morgów pod polowanie. Magistrat. 021

RABKA! RABKA! RABKA! Kto chciałby oddać chłopca lub dziewczynkę pod opiekę rodziny nauczyciela gimnazjalnego? Mieszkanie wraz z całodziennem utrzymaniem w Rabce. Oferty „Rabka".

We wtorek koło 12-ej w pół. przy skrzyżowanie ulic Wschodniej i Cegielnianej zginęła suczka wabi się Leda maści bronzowej-burej, rasy nieczystej, przypominającej, wilczą na grabiecie wyraźny czarny krzyż. Proszę odprowadzić za wynagrodzeniem do Rozensala. Cegielniana 44. 095

Upraszam Sz. znalazcę zeszytu, zagubionego 23 m. b. w parku, o łaskawe zwrócenie za wynagrodzeniem Pruszynowski N. Cegielniana 17. 074

Akuszerka Pipikowa przyjmuje zamówienia pań. Piotrkowska 132. 14. 630-10

Paczkę ze swetrami zgubiono w drodze do dworca Kaliskiego. Uprasza się uczciwego znalazcę o zwrócenie takowej za wynagrodzeniem. J. Weinberg. Południowa 39, m. 6

Malarz odświeża mieszkania tanio i ładnie, Zachodnia 30 u dozorcy. 853—2

Zagubione dokumen

Guziak Kazimierz zgubił książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Kutno i informator. 4100-3

Zagubiono dokumenty wojskowe na imię Gustawa Adolfa Kirschke wydane w P. K. U. Łódź. 911—3

Zgubiono srebrny kolczyk z niebieskim kamieniem w teatrze dnia 21 b. m. lub w drodze do teatru. Łaskawy znalazca zechce oddać za wynagrodzeniem, ul. Cegielniana 87 m. 5. CO

Zagubiono metrykę na imię Helena Dąbrowska Województwo Radomskie, powiat Kozienice, parafja Dzwoleń, gmina Czczów, wieś Strykowice Górne. 046

Zaginął kwit inkasowy Nr. 12681 B ku Zw. Sp. Zar. wydany f-mie Lewin i S-ka Zakhajm i S-ka weksli na sumę zł. 690. Kwit ten unieważnia się. 878

Zagubiono książeczkę wojskową i kartę mobilizacyjną wydaną przez P. K. U. Płock na imię Jerzego Blaumana. 3733-3

Antonina Czaplińska zgubiła paszport niemiecki, wydany przez okupantów. 864—

Kochma Fajwel ul. Przędzalniana 25 zgubił dowód osobisty polski wydany w Łodzi przez Komisarjat Rządu na miasto Łódź 907—3

TYSIĄCE
chorych na katar, wzdęcie, żołądka, bóle, zgagę kurcze, bóle, brak niestrawność, apetytu, ogólne osłabienie, odzyskiwało zdrowie używając prawdziwe ziółka żołądkowe sporządzone według przepisu sławnego na cały świat Dr. Dietla. Prawdziwe ziółka Dr. Dietla z broszurą pouczającą wysyła za zaliczeniem apteka w Liszkach powiat Krakowski. 920 Cena 2 zł.



Komunikat
Nadeślij charakter pisma swój lub zainteresowanej osoby, zakomunikuj imię, rok, miesiąc urodzenia. Otrzymasz szczegółową analizę charakteru, określenie zalet, wad, zdolności, przeznaczenie. Analizę wysyłam po otrzymaniu 3 zł. Osobiście przyjmuję 12—7 Protokóły, odezwy, podziękowania najwybitniejszych osób stolicy. Warszawa Psycho-Grafolog Szyller-Szkolnik Piękna 2a. 813

Prenumerata „Republiki" wraz z ilustrowanym dodatkiem niedzielnym „Panorama": w Łodzi 4 zł. 20 gr. miesięcznie. — Zamiejcowa 5 zł. 20 gr. miesięcznie.—Zagranicą 7 zł, 20 miesięczn. Odnoszenie do domu 30 groszy miesięcznie
Republika" i „Express Wieczorny" łącznie z odnoszeniem do domu zł. 7.50 mes.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 8 gr. za wiersz milimetr. (na stronie 10 szpalt). W TEKŚCIE 40 gr. za wiersz mil. (na stronie 4 szpalty). NEKROLOGI I NADESŁANE 30 gr. za wiersz mil. (na 4 szpalt. Zaręczynowe i zaślub. po tekście 10 złoty. Zamiejscowe o 50 proc. Zagraniczne o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń admin. nie odpowiada. Drobne 10 gr. Poszukiwanie pracy 5 gr. Najmniejsze 50

Za wydawnictwo „Republika" Sp. z ogr. odp.: Marjan Nusbaum Oltaszewski.—Czcionkami „Republiki", Piotrkowska 49.—Tłocznia, Piotrkowska 15.—Redaktor odp. Józef Burman.